№ 262. Wtorek, 11 (23) Grudnia 1873. № 262.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 12 (24) grudnia, — św. Spiridona prp.
We czwartek, 13 (25) grudnia, — św. Ewstratia Awks. mucz.
W piątek, 14 (26) grudnia, — św. Filimona i Firsa.

Słońce wsch. o godz. 8 min. 10; zach. o godz. 3 min. 48.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 10 (22) Grudnia 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	749.0	+ 2.2	91	zachodni.
1	750.6	+ 4.1	100	poł.-zachodni.
9	750.6	+ 5.7	83	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 12 (24) grudnia, — *Wigilja*. św. Adama i Ewy.
We czwartek, 13 (25) grudnia, — **Narod. Chrystusa Pana.**
W piątek, 14 (26) grudnia, — **św. Szczepana I męcz.**

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
w 1874 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.;—na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.;—na 3 miesiące 2 rs. 25 k.;—na 1 miesiąc 75 kop.**

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie 5 kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs.;—na 6 miesięcy 6 rs.;—na 3 miesiące 3 rs.;—na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie**, w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. 487 (18).

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwiej raczył udzielić 30 listopada 1873 roku, naczelnikowi Paryzkiej policji municypalnej Selimowi-Hipolitowi *Ansardowi* i naczelnikowi pierwszego oddziału Paryzkiej Inspekcji policyjnej Karolowi-Hieronimowi *Lecourowi* — order św. Stanisława 2-ej klasy.

—

* Najjaśniejszy Pan, oznajmia szczególne Monarsze zadowolnienie naczelnikowi Sztabu Głównego, jenerał-adjutantowi, jenerałowi piechoty hrabiemu *Heydenowi*, za przykładnie gorliwe i zupełnie wzorowe sprawowanie włożonych na niego obowiązków, podczas pozostawania Ministra Wojny na urlopie.

—

* Oznajmia się Monarsze zadowolnienie Jego Cesarskiej Mości Pomocnikowi Zarządzającego czynnościami Komitetu Ministrów, radcy tajnemu *Kachanowowi*, za wzorowe i całkiem skuteczne zarządzanie przezeń czynnościami Komitetu, podczas urlopu sekretarza stanu Korniłowa od 6 lipca 1873 roku.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Petersburgu, 6 grudnia r. b., przyjęty został do służby, dymisjonowany, w stopniu sztabs-kapitana, porucznik Kremienczugskiego pułku piechoty *Winogradow* — do 111 Dońskiego pułku piechoty, w poprzednim stopniu porucznika.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Straży Granicznej, 16 listopada r. b., przyjęty został do służby, dymisjonowany podporucznik 15 Schlüsselburgskiego pułku piechoty, dla przejścia do służby cywilnej z nagrodzeniem rangą sekretarza gubernjalnego i obecnie będący w służbie cywilnej w tej randze *Iwanow* — do Straży Granicznej w stopniu chorążego; uwolniony został ze służby, oficer oddziałowy brygady Kaliszskiej kapitan *Wasilewski* — z powodu słabości zdrowia, z mundurem i emeryturą według ustawy.

—

* Na zasadzie art. 2,154 i 2,157 t. X cz. 1 Zb. Praw Cyw. (wyd. 1857 r.), w zastępstwie Towarzysza Ministra Finansów, radca tajny Hirs, 23 listopada 1873 roku doniósł Senatowi Rządzącemu, że Kurski Bank Handlowy, z powodu niezachowania warunków, postanowionych w § 5 zatwierdzonej 12 maja roku bieżącego i ogłoszonej w Nr. 51 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" 15 czerwca 1873 roku, Ustawy tego Banku, pod względem zebrania kapitału zapasowego, należy uznać za niedoszły do skutku.

—

* Udzielony został dziesięcioletni przywilej kupcowi Eufemjuszowi *Kuleszewowi*—na nowe urządzenie kół do wagonów.

—

* *Departament Telegrafów.* Uszkodzenie naszych głównych linij telegraficznych, zaszłe wieczorem 4 grudnia, które przerwało komunikację z zachodniemi państwami europejskiemi, nie mogło być usunięte dnia 5 grudnia.

Na wieczór tego dnia, w skutku wydanych rozporządzeń dla naprawy linij, udało się osiągnąć tylko regularną komunikację Petersburga z Wilnem na linji do Warszawy. Na tenże czas naprawiona została linja do Libawy, co dałoby możność skierować międzynarodowe telegramy przez linję rusko-duńską, ale uszkodzenie wszystkich powietrznych przewodów w Danji przerwało i to wyjście dla korespondencji międzynarodowej.

Jeszcze na kilka dni przed uszkodzeniem naszych zachodnich linij, ustała komunikacja przez linę położoną pomiędzy Finlandją a Szwecją; dla tego zagraniczna korespondencja nie mogła być przesłana i przez linę Nystadzką. Żeby otworzyć okolną drogę w Szwecji przez linje lądowe na około zatoki Fińskiej przez Torneo, wydane były wszelkie niezbędne rozporządzenia na stacjach finlandzkich, ustanowiona została służba nocna i powiększony skład osobisty dyżurnych przy aparatach.

Środki te nie doprowadziły jednak do pożądanego rezultatu, ponieważ szwedzkie linje powietrzne, prawdopodobnie w skutku tej samej burzy, okazały się uszkodzonemi.

Zatem z powodu nieposiadania żadnych środków przesyłania telegrafem korespondencji międzynarodowej, depesze wysyłane były za granicę pociągami Warszawskiej kolei żelaznej.

Dla przywrócenia regularnego funkcjonowania na uszkodzonych sekcjach linij naszych, przedsięwzięto najpilniejsze środki, a ponieważ zagranicą niewątpliwie wydane zostały w tym celu należyte rozporządzenia, przeto należy spodziewać się, że w niedługim czasie zostanie otwarta komunikacja przynajmniej po jednej z dróg, łączących naszą sieć z linjami zagranicznemi.

—

* W № 102 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" za 1873 r. są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzone uchwały Rady Wojennej:

16 grudnia 1873 roku. O uzupełnieniu art. 575 ks. XV Zb. Post. Wojsk. 1869 roku.

22 lutego 1873 roku. O zmianie niektórych artykułów ks. XV Zb. Post. Wojsk. 1869 roku.

— O etacie gimnazjów wojskowych.

21 kwietnia. O etacie gimnazjów wojskowych dla wychowańców przychodnich.

28 czerwca. O zmianie dodatku XV do art 1,168 ks. II cz. II Zb. Post. Wojsk. wyd. 1859 roku.

12 lipca. O założeniu gimnazjów wojskowych w St. Petersburgu i Symbirsku.

Najwyższy rozkaz o mundurach przychodnich uczniów gimnazjów wojskowych.

—

* Naczelnik 3 dywizji piechoty gwardji, jenerał-adjutant baron *Meller-Zakomelski*, powróciwszy z urlopu, objął swe obowiązki. *(Rozk. do wojsk Warsz. Okr. wojsk.)*

—

* Z rozporządzenia Zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, mianowany został, nadetatowy urzędnik Zarządu dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, dymisjonowany porucznik Paweł *Biernow*, pełniącym obowiązki starszego pomocnika nadzorcy 2 okręgu tegoż Zarządu, od 20 listopada 1873 roku.

—

* *Magistrat miasta Warszawy*, podaje do powszechnej wiadomości, że JW. Namiestnik w Królestwie Polskiem, po zniesieniu się z JW. Ministrem Spraw Wewnętrznych, reskryptem z daty 3 (15) grudnia r. b. № 27958 polecić raczył: **targ nazwany „Pod Lwem"**, położony przy ulicy Chłodnej obok kościoła rzymsko-katolickiego Ś-go Karola-Boromeusza **zwinąć**, pozostawiając osobom interesowanym możność udawania się na inne targi przy rogatkach: Jerozolimskiej i Wolskiej w Warszawie. 7,516.

—

* *W rozkazie do Warszawskiej Policji Wykonawczej, z 5 (17) grudnia r. b. zamieszczono:* Na mocy upoważnienia JW. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, na wakującą posadę nadzorcy aresztu policyjnego, mianowany został sekretarz kolegjalny Emanuel *Gins*, młodszy asesor wydziału policyjno-sądowego, a na miejsce jego, do pełnienia obowiązków przeznaczony Wacław *Rzecznik*, urzędnik do układania skorowidza w wydziale adresowym.

— Na mocy upoważnienia władzy wyższej, Janowi Jamiołkowskiemu, właścicielowi omnibusów i dorożek, dozwolonem zostaje wysyłanie na miasto, w celu zarobkowania, na prawach dorożkarskich, 4-ch karet parokonnych oznaczonych numerami 537, 538, 539, 655 oraz 4-ch jednokonnych, №№ 673, 674, 675 i 676, za opłatą poniżej wymienioną:

W karecie parokonnej:

1) za kurs zwyczajny kop. 25;

2) za godzinę jazdy kop. 75;

3) za kurs od banhofów dróg żelaznych, na przedmieście Pragę, do cytadeli Aleksandrowskiej, do Łazienek, na ulicę Czerniakowską i Solec po za Górną, jak również do wszystkich rogatek, kop. 50;

4) W ogóle za kurs z pakunkiem kop. 75.

W karecie jednokonnej:

1) za kurs zwyczajny kop. 20;

2) za godzinę jazdy kop. 60;

3) za kurs od banhofów dróg żelaznych, na przedmieście Pragę, do cytadeli Aleksandrowskiej, do Łazienek i na ulice Czerniakowską i Solec po za Górną, jak również do wszystkich rogatek kop. 40;

4) W ogóle za kurs z pakunkiem kop. 60; z tem, że do karety parokonnej więcej nad 3 osoby, licząc dwoje dzieci nie starsze nad lat 12, za jedną dorosłą, a do karety jednokonnej więcej jak dwie osób, bez zgodzenia się na to powożącego, wsiadać nie może.

—

* **Zarząd Konserwatorjum Warszawskiego**, zawiadamia osoby interesowane, iż egzamina dla kandydatów i kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Konserwatorjum na II-ie półrocze roku szkolnego 1873/4, rozpoczną się dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1873/4 r. i trwać będą do dnia 9 (21) stycznia 1874 roku codziennie, z rana od godziny 9-ej do 12-ej i po południu od 2-ej do 4-ej, wyjąwszy dni Niedzielnych i Świątecznych.

Co się zaś tyczy warunków pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do tegoż Konserwatorjum, to o takowych można powziąść bliższą wiadomość w Kancelarji Konserwatorjum codziennie od godziny 9-ej z rana do 3-ej po południu, z wyłączeniem dni świątecznych, dla osób zaś z prowincji, mogą być przesłane przepisy pod jakiemi uczniowie przyjmują się do Konserwatorjum. 7,202.

—

* (*Zakomunikowano*). W gazecie *Gołos* z 17 (29) listopada r. b. № 318, zamieszczona była korespondencja, która w wyrażeniach wielce niestosownych w przedmiocie tutejszych instytucij sądowych, opisuje fakt, na pierwszy rzut oka całkiem nieprawdopodobny, jakoby jeden z sądów tutejszych, na otrzymaną od jednego z pułków odezwę w języku ruskim, odpowiedział decyzją w języku polskim, przyczem miał zwrócić odezwę, *„jako napisaną w języku nielegalnym;"* dalej zaś, jakoby adjutantowi, który zgłosił się do sądu po informacje, miano także odpowiedzieć, że nietylko dowódca pułku, lecz sam nawet Minister nie może żądać, ażeby sąd uwzględnił odezwę napisaną po rusku, co miało jakoby zniewolić do posłania sądowi odezwy z przekładem polskim.

Wszystkim władzom rządowym i osobom mieszkającym tu i mającym z niemi stosunki, wiadomo dokładnie, że od roku 1866, stosownie do polecenia JW. Namiestnika z 29 lipca (10 sierpnia) tegoż roku za № 10,098, cała korespondencja władz sądowych z władzami administracyjnemi i w ogóle ze wszystkiemi władzami innych zarządów, odbywa się w języku ruskim, w którym to celu Komisja Rządowa Sprawiedliwości postarała się o przeznaczenie do każdej instytucji sądowej urzędników posiadających należycie język ruski. Każdy sąd miewa codziennie po kilka takich interesów i od roku 1867 nie było przykładu, ażeby którakolwiek z władz administracyjnych użalała się na niestosowanie się do tego przepisu. Fakt przeto przytoczony w korespondencji do gazety *Gołos*, można uznać za niebyły, bez wszelkiego nawet sprawdzania. Lecz ponieważ korespondent bezimienny, który rzucił taką potwarz na tutejsze władze sądowe, nie raczył nawet wskazać miejscowości, w której miało jakoby zajść wyż przytoczone odstąpienie od przepisów, ani też pułku, od którego nie przyjęto jakoby odezwy w języku ruskim,—sprawdzenie przeto jest niemożebne, potwarz zaś bezimienna świadczy jedynie o tendencyjnem przekręceniu przez korespondenta faktów i czynności instytucij tutejszych.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W niedzielę, 2 (14) grudnia, o godzinie 1-ej po południu, odbyło się w Warszawie **poświęcenie** wybudowanych tylko co **koszar dla wice-podoficerskiej komendy instrukcyjnej centralnej** wszystkich wojsk miejscowych okręgu wojskowego warszawskiego. Koszary te zasługują na uwagę, wzniesione bowiem zostały z własnych funduszów wojsk miejscowych okręgu, bez wszelkich wydatków ze strony skarbu, miasta lub Ministerstwa Wojny.

Komendy instrukcyjne wice-podoficerskie istnieją w wojskach miejscowych w każdym pułku i bataljonie fortecznym, tudzież w bataljonach gubernjalnych i w komendach powiatowych; lecz z tych oddziałów wojsk, podług przepisów istniejących, same tylko pułki i bataljony forteczne posyłają żołnierzy do bataljonu instrukcyjnego wzorowego, dla poznania i dla udzielenia następnie przez nich, po ich powrocie z bataljonu instrukcyjnego do swoich oddziałów, prawideł wykształcenia wojskowego frontowego swoim oddziałom. Z bataljonów zaś gubernjalnych i z komend powiatowych, żołnierze nie bywają posyłani wcale do bataljonu instrukcyjnego wzorowego, zkąd pochodzi, że oddziały te nie posiadają instruktorów niezbędnych do wykształcenia frontowego. Mając oprócz tego na względzie, że komendy instrukcyjne, uorganizowane przy każdym oddziale wojsk miejscowych, nie mogą posiadać wszystkich środków niezbędnych i pomocy naukowych; że nareszcie daje się uczuwać brak oficerów w oddziałach,—naczelnik wojsk miejscowych okręgu wojskowego warszawskiego, jen.-lejtn. Sobolewski, zaczął kilka lat temu czynić u JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga starania, ażeby dozwolonem mu zostało, niezależnie od oddzielnych komend insrukcyjnych, istniejących przy każdym osobnym oddziale wojsk miejscowych, uorganizować w Warszawie jedną jeszcze, wspólną czyli centralną komendę instrukcyjną dla wszystkich oddziałów wojsk miejscowych okręgu, tak, ażeby te ostatnie posyłały swoich żołnierzy, przeznaczonych do komendy instrukcyjnej, wprost do Warszawy.

Starania jenerał-lejtnanta Sobolewskiego uwieńczone zostały zupełnem powodzeniem i dwa lub trzy lata temu, zgromadzono w Warszawie po raz pierwszy jednę wspólną czyli centralną komendę instrukcyjną wice-podoficerską z wszystkich wojsk miejscowych okręgu wojskowego warszawskiego; lecz do chwili obecnej, komenda ta nie posiadała swego własnego lokalu i mieściła się na przedmieściu Pradze, w barakach warszawskiego punktu zbornego, co było wielce niedogodne pod tym względem, że podczas poboru popisowych do wojska, tudzież przy udzielaniu w jesieni urlopów nieograniczonych niższym stopniom wojsk polowych i w ogóle przy gromadzeniu się, w znacznej liczbie, w punkcie zbornym warszawskim, komend przechodzących tędy, musiano rozpuszczać komendę instrukcyjną i zawieszać jej zatrudnienia na czas mniej więcej długi. Zatrudnienia komendy instrukcyjnej ustawały w przecięciu na 4 do 6 miesięcy w roku. Bez względu atoli na warunki tak niekorzystne, w ciągu pierwszych dwóch lat swego istnienia, komenda wykształciła dla wojsk miejscowych okręgu około 300 wybornych podoficerów, którzy, jak zaświadczają naczelnicy oddziałów, odpowiadają ze wszech miar swemu stanowisku i przynoszą w rzeczy samej wielki pożytek oddziałom dzięki doskonałemu ich przysposobieniu.

Ze względu na tak wyraźny pożytek, jaki komenda ta przynosi wszystkim wojskom miejscowym okręgu, jenerał-lejtnant Sobolewski postanowił wyjednać pozwolenie na wybudowanie osobnych dla niej koszar, kosztem własnych funduszów ekonomicznych wojsk miejscowych okręgu, bez uciekania się do pomocy ze strony rządu. Od czasu zaprowadzenia, kilka lat temu, przy zarządach wszystkich naczelników wojennych gubernjalnych, w okręgu wojskowym warszawskim, komitetów gospodarczych do zawiadywania gospodarstwem w bataljonach gubernjalnych i w punktach zbornych, wszystkie pieniądze, pozostające jako oszczędność rzeczywista, po pokryciu wydatków ponoszonych przez komiteta, na zasadzie nowych przepisów o tych ostatnich, polecono odsyłać do sztabu wojsk miejscowych (gdzie prowadzi się jak najściślejsza co do tych pieniędzy kontrola), dla utworzenia, z nich stosownie do tychże przepisów, jednego wspólnego kapitału ekonomiczno-gospodarskiego wojsk miejscowych całego okręgu wojskowego warszawskiego. Te oszczędności gospodarcze w wojskach miejscowych, zwłaszcza zaś w bataljonach gubernjalnych i w punktach zbornych, pochodzą głównie z ekonomji osiąganej z udzielanych oddziałom wojsk słomy, węgla kamiennego, drzewa, świec i innych podobnych przedmiotów, zwłaszcza zaś z przysposabiania przez komitet zawczasu, sposobem gospodarskim, za gotówkę rozporządzalną, produktów i zapasów żywności hurtownie, po tanich cenach, dla żywienia komend przechodzących i zwłaszcza popisowych podczas corocznego poboru w Królestwie Polskiem do wojska. Na wyżywienie rekruta przeznacza się tu od 12 do 16 kop. dziennie; przez przysposabianie zaś zapasów zawczasu, po cenach umiarkowanych, żywienie rekrutów kosztuje znacznie taniej; w ten sposób tworzą się znaczne zasoby, bez wszelkiej dla niższych stopni krzywdy, dzięki jedynie roztropnej oszczędności i umiejętności w prowadzeniu gospodarstwa. Wszystkie te środki spowodowały, że w ciągu kilku lat ostatnich, wspólny kapitał ekonomiczny wojsk okręgu wojskowego warszawskiego, doszedł do sumy 40,000 rs., za które naczelnik wojsk miejscowych okręgu, jenerał-lejtnant Sobolewski postanowił, z upoważnienia Głównodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, Jenerał - Feldmarszałka Hrabiego Berga, wybudować trybem ekonomicznym koszary dla komendy instrukcyjnej wice-podoficerskiej wszystkich wojsk miejscowych okręgu. Po przełożeniu w tym względzie, JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Berg udzielić raczył upoważnienie do wzniesienia nowego gmachu. W skutku tego upoważnienia, nakreślono niezwłocznie kosztorys, projekt i plany budynków, po zatwierdzeniu zaś takowych przez JW. Jenerał-Feldmarszałka, przystąpiono do robót około budowy *pierwszych w Rosji koszar fundamentalnych i murowanych dla centralnej komendy instrukcyjnej wice-podoficerskiej wojsk miejscowych całego okręgu.*

Obrano dla budowy koszar plac bardzo dogodny,

na przedmieściu Pradze, na brzegu Wisły, w pobliżu mostu żelaznego Aleksandrowskiego, na południe od takowego, niedaleko od punktu zbornego warszawskiego i od baraków bataljonu gubernjalnego warszawskiego, w miejscowości zdrowej, mało zaludnionej, odznaczającej się świeżem powietrzem. Plac pod gmach koszar udzielony został przez miasto bezpłatnie.

Koszary dla komendy instrukcyjnej składają się z dwóch domów murowanych o piętrze; z tych jeden jest większy; w tym ostatnim znajdują się mieszkania dla niższych stopni komendy; w drugim zaś, mniejszym, mieszczą się mieszkania dla sześciu oficerów, którzy są nauczycielami komendy instrukcyjnej. Oba domy zbudowane są w jednym rzędzie, w odległości kilku sążni jeden od drugiego; domy te mają wielki dziedziniec brukowany kamieniem polnym; w tym dziedzińcu, otoczonym wysokim parkanem, odbywać się mogą bardzo wygodnie mustry nawet kampanjami. Przed oknami mieszkań oficerskich urządzono piękny wirydarz, ogrodzony również dość wysokim, pięknym parkanem. W koszarach dla niższych stopni pomieścić można z łatwością 200 uczniów komendy. Na piętra prowadzą schody kamienne z poręczami z żelaza lanego.

Poświęcenie nowych budynków odbyło się w niedzielę, 2 (14) grudnia, o godzinie 1-ej po południu, w obecności Głównodowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga, wszystkich naczelników osobnych oddziałów wojsk i zarządów wojskowych znajdujących się w Warszawie, wielu innych osób zaproszonych, wszystkich obecnych oficerów wojsk miejscowych i wszystkich uczniów komendy instrukcyjnej. Poświęcenia dopełnił najprzewielebniejszy Joannicjusz, arcybiskup warszawski i nowogeorgiewski, w asystencji wszystkiego miejscowego duchowieństwa prawosławnego katedralnego.

Już na trzy godziny przed poświęceniem, zjeżdżać się zaczęły do koszar osoby zaproszone, ażeby mieć możność szczegółowego obejrzenia przed nabożeństwem obu domów, zasługujących pod wielu względami na szczególną uwagę. Ponieważ mieliśmy sposobność oglądania tych koszar i domu przeznaczonego dla oficerów, postaramy się przeto opisać takowe czytelnikom *Dziennika Warszawskiego*. Zaczniemy od koszar, następnie zaś przejdziemy do domu przeznaczonego dla oficerów.

Na parterze domu koszarowego znajdują się następujące lokale: 4 sale klasowe, po 2 dla każdej klasy. Sale klasowe przedzielone są korytarzem. Za salami temi znajdują się, na prawo bibljoteka, na lewo zaś schody wiodące na pierwsze piętro. W bibljotece stoją wielkie szafy oszklone z książkami i rozmaitemi pomocami, modelami dla robót saperskich oraz niektórych robót inżenjerskich i artyleryjskich, dotyczących głównie artylerji fortecznej. W bibljotece znajduje się także latarnia czarnoksięzka, dla okazywania niższym stopniom obrazów niknących; tamże znajdują się przyrządy do rachowania (счеты) i inne pomoce służące do praktycznego uczenia niższych stopni wiadomości pożytecznych. Dalej znajduje się wielka sala instrukcyjna czyli rekreacyjna, przeznaczona do uczenia się mustry frontowej oraz fechtunków, gimnastyki i t. d.; sala ta jest bardzo obszerna, widna (ma wielkie okna weneckie) i wygodna do rozmaitych ćwiczeń; w sali tej mogą odbywać się nawet mustry kompanjowe w składzie jednej kompanji na stopie pokoju. Słowem, sala ta jest jakby niewielką ujeżdżalnią. Jest ona bardzo pięknie przystrojona. Ściany ozdobione są z jednej strony wielkiemi portretami Jch Cesarskich Mości Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani i Jch Cesarskich Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej, z drugiej zaś strony portretami Ministra Wojny, Głównodowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga i wszystkich innych feldmarszałków naszej armji; na ścianach zaś bocznych sali porozwieszane są rysunki wszelkich sposobów gimnastykowania się i fechtowania, wykonane bardzo dotykalnie, dokładnie i jasno przez sekretarza kancelarji naczelnika wojennego gubernji warszawskiej, majora Miszeticza. Przy ścianach sali stoją karabiny niższych stopni komendy instrukcyjnej i szafy z rozmaitemi pomocami naukowemi, tudzież wielkie skrzynie z piaskiem dla ćwiczenia się w wykonywaniu robót saperskich, oraz liczne modele fortyfikacij polowych. Za salą znajduje się, na prawo pokój do umywania się, z wielką umywalnią metalową, przy której myć się może jednocześnie 20 osób, na lewo zaś kuchnia, w której wmurowane są w piecu wielkie kotły miedziane do gotowania jedzenia, pośrodku zaś pieca stoi wielki samowar miedziany do gotowania wody do herbaty. Do umywalni, jak również do kotłów i samowara przeprowadzona jest czysta woda z Wisły, za pomocą wodociągów miejskich (przeto filtrowana już). Wszystkie naczynia kuchenne są miedziane, pobielane. Obok kuchni znajduje się bardzo wielka sala jadalna, ze stołami i ławkami dla całej komendy; w sali jadalnej zasiąść może naraz 100 osób. Obok umywalni znajduje się pokój na cechhaus, dalej zaś idą mieszkania dla kucharzy i reszty usługi.

Na tem piętrze podłogi są asfaltowe, oświetlenie zaś, tak samo jak w całym gmachu, gazowe. W kuchni umieszczono osobne przyrządy do mycia naczynia; woda przeprowadzona jest do nich także wprost z Wisły. Na dole znajdują trzy wejścia, jedno główne i dwa boczne. Na pierwszem piętrze znajdują się dla niższych stopni trzy sale sypialne, połączone z sobą arkadami; w salach tych poustawiane są łóżka żelazne z materacami pikowanemi; pomiędzy łóżkami stoją wysokie szafy-komody; każda taka szafa-kamoda służy dla dwóch niższych stopni, którzy rozwieszają w szafie swoje płaszcze i mundury, w komodzie zaś trzymają bieliznę i inne rzeczy. Tylna część, wysoka tworzy szafę, przednia zaś, nizka, komodę. Przedziały szafy i komody, po jednym dla każdego z niższych stopni, zamykają się na klucz; w salach sypialnych znajdują się także lustra. W środku pierwszego piętra urządzone jest osobne mieszkanie dla feldfebla; jest to pokój dość obszerny i widny, z piecem, łóżkiem i innemi meblami niezbędnemi, składającemi się ze stołu, komody i kilku krzeseł. Wszystkie podłogi na pierwszem piętrze są z drzewa. Wszystkie sprzęty w salach sypialnych, jako to: łóżka żelazne, szafy, komody i materace, zrobione zostały przez samychże żołnierzy: mianowicie, materace są roboty krawców i szewców bataljonu gubernjalnego warszawskiego, inne zaś sprzęty zrobione zostały przez żołnierzy kompanji wojskowo-poprawczej nowogeorgiewskiej, za opłatą od sztuki.

Jednem słowem, urządzenie nowych koszar dla komendy instrukcyjnej nie pozostawia nic do życzenia. Cały gmach, przez swe wewnętrzne wykończenie, dogodność a nawet zbytkowność, przewidzenie wszystkiego koniecznego, przypomina raczej zakład naukowy dla dzieci, niż koszary. Oficyna oficerska odznacza się nie mniejszemi dogodnościami, przewidzeniem i wykwintnością. Jest to także piętrowy budynek murowany zwrócony frontem do Wisły; jest w nim sześć mieszkań oficerskich, jedno dla naczelnika szkoły i pięć dla jego pomocników; w ogólnej liczbie mieszkań, dwa są dla żonatych, a cztery dla bezżennych. Mieszkania żonatych składają się z czterech przestronych pokoi z przedpokojem, pokojem dla służących i kuchnią. We wszystkich mieszkaniach oficerskich znajdują się wszystkie niezbędne, bardzo piękne meble, w bawialniach wyścielane, zaś w innych pokojach jesionowe albo politurowane na orzech; każdemu oficerowi dane są stoły do pisania, etażerki, szafy do sukien i wszystko co potrzebne. Przy mieszkaniach znajdują się wszystkie gospodarcze przybudowania z wszystkiemi możliwemi współczesnemi ulepszeniami. Budowa obydwóch tych gmachów, jak wyżej wspomniano, dokona była administracyjnie; zawiadywał nią oddzielny komitet pod prezydencją warszawskiego gubernialnego naczelnika wojennego, pułkownika *Tichmenjewa*.

Członkiem referentem komitetu był major *Miszeticz*, a robotami kierował członek komitetu, budowniczy *Adamczewski*, który otrzymał swe ukształcenie za granicą, w Rzymie, kosztem funduszów Namiestnika w Królestwie Polskiem, Hrabiego Berga. Obydwa gmachy, to jest koszary i oficyna oficerska, ze wszystkiemi meblami, naczyniami i przynależytościami kosztowały *czterdzieści ośm i pół tysięcy rubli*. Ze względu, że w całym gmachu, przy zamianie go na zwykłe koszary, bardzo łatwo może pomieścić się (pod względem objętości powietrza), prawie 500 ludzi, rozchód wyniósł mniej niż sto rubli na głowę. Cena bardzo tania, tem bardziej, że za te pieniądze zbudowana została i oficyna oficerska, nie brana w rachubę przy tem obliczeniu. Obecnie w komendzie instrukcyjnej jest 160 gefrejterów i szeregowców.

W wilję dnia uroczystego poświęcenia koszar, najprzewielebniejszy Joannicjusz, arcybiskup warszawski i nowogieorgiewski ofiarował komendzie instrukcyjnej wojsk miejscowych wielki obraz, na którym mieszczą się: pośrodku św. Archanioł Michał, na lewo św. Jan wojownik, a na prawo św. Mikołaj Cudotwórca. Uroczyste poświęcenie koszar odbyło się 2 grudnia. Około godziny 1 z południa przyjechał do koszar Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Berg z pomocnikiem swoim, w charakterze Głównodowodzącego wojskami okręgu, jenerał-adjutantem Minkwitzem. Na ten czas w wielkiej sali dolnego piętra było przysposobione wszystko potrzebne do nabożeństwa i zebrały się wszystkie zaproszone osoby i niższe stopnie komendy. Po przyjeździe Hrabiego Berga do koszar, bezzwłocznie rozpoczęło się nabożeństwo, zakończone modłami o długie lata dla Najjaśniejszego Pana i całego Panującego domu. Po skończeniu modłów, arcybiskup Joannicjusz osobiście dopełnił poświęcenia całego gmachu, pokropiwszy go wodą święconą, przyczem arcybiskupowi towarzyszyły wszystkie osoby znajdujące się na nabożeństwie, i w taki sposób miały sposobność powtórnie obejrzeć szczegółowo cały gmach, który zasługuje na szczególną uwagę pod względem higjenicznym, z powodu swej obszerności i ilości powietrza. Na drzwiach każdego pokoju wywieszone są nie wielkie deszczułki, na których oznaczona jest ilość stóp kubicznych powietrza.

Według ruskiego zwyczaju, każda uroczystość kończy się przyjęciem; bez tego ruskiego zwyczaju gościnności nie obeszło się i poświęcenie nowych koszar. Wczasie kiedy najrzewielebniejszy Jannicjusz poświęcał gmach, do sali w której odprawione było nabożeństwo wniesiono stoły, do których jenerał-lejtnant Sobolewski zaprosił wszystkich zebranych na jego skromną uroczystość, na wyborne śniadanie. Przy kielichu szampana, pierwszy i najdroższy dla każdego z nas toast był wzniesiony przez Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga za zdrowie ubóstwianego Monarchy i toast ten był przyjęty pełnym zapału okrzykiem „hura!", a chór spiewaków arcybiskupich wykonał natenczas hymn narodowy „Boże Cesarza chroń." Drugi toast był wzniesiony przez Hrabiego Berga, za zdrowie jenerał-lejtnanta Sobolewskiego, który z kolei wzniósł trzeci toast za zdrowie Hrabiego Berga, a czwarty za zdrowie arcybiskupa warszawskiego Joannicjusza.

Komendą instrukcyjną zawiaduje kapitan Iwangrodzkiego pułku fortecznego *Czernopiatow*, który ukończył kurs w bataljonie instrukcyjnym, Pod względem gospodarczym nadzoruje warszawski gubernjalny naczelnik wojenny pułkownik *Tichmenjew*, a pod względem frontowym i instrukcyjnym naczelnik sztabu wojsk miejscowych, pułkownik jeneralnego sztabu *Trzeciak*, i pomocnik naczelnika wojsk miejscowych, jenerał-major *Sakowicz*, pod osobistym nadzorem którego budowały się koszary.

Budowa koszar rozpoczęła się w czerwcu 1872 roku, a skończona została w listopadzie roku bieżącego. Roboty wykonywali w części najęci prywatni majstrowie i robotnicy, a w części żołnierze rozmaitych oddziałów wojsk miejscowych. Prywatni robotnicy budowali 390 roboczych dni, przyczem w przecięciu zapłata dla każdego na dobę wynosiła 1 rub. 25 kop.; codziennie w przecięciu pracowało po 14 ludzi; żołnierze pracowali 395 dni roboczych; w przecięciu codziennie pracowało po 34 ludzi, a zapłata dla nich w przecięciu na dobę wynosiła po 25 kop.

Ponieważ budowa koszar i oficyny oficerskiej kosztowała 48,500 rub., a ogólny ekonomiczny gospodarczy kapitał wszystkich wojsk miejscowych warszawskiego okręgu wojskowego do obecnego czasu wynosił 40,000 rub., przeto wydane nadto 8,500 rub., będą pokryte z przyszłych ekonomicznych gospodarczych funduszów wojsk miejcowych okręgu, przy pierwszej możności.

---

* W niedzielę, 9 (21) grudnia, odbyły się **egzamina roczne** w warszawskiej szkole niedzielno-rzemieślniczej o czterech klasach przy ulicy Jezuickiej, w obecności inspektora szkół miasta Warszawy M. M. Hornberga i delegowanego ze strony magistratu. W ciągu roku bieżącego uczęszczało do tej szkoły 688 terminatorów rzemieślniczych; we wszystkich zaś 12-u szkołach warszawskich niedzielno-rzemieślniczych było w roku bieżącym 3,687 uczniów rzemieślniczych, z których 531 uzyskało od inspekcji szkół m. Warszawy świadectwa, za któremi służy im prawo zostać czeladnikami.

---

* Wczoraj, w dokończeniu ciągnienia 5-ej klasy 121-ej Loterji Klasycznej, z odciągniętych 650 Numerów, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Nr. 6,170 wygrał rs. 5,000, Nr. 19,016 i 21,076 po rs. 1,000; Nra: 9,904, 12,662, 13,330 i 20,958, po rs. po rs. 500; N-ra: 4,304, 5,773 i 8,858 po rs. 200.

Ciągnienie 1-ej klasy 122 Loterji Klasycznej, odbędzie się w dniach 29 i 30 stycznia (10 i 11 lutego) 1874 roku.

Z INNYCH GUBERNJI.

* **Wilno.** Z powodu odsłonięcia w St. Petersburgu pomnika Cesarzowej Katarzyny II, miały tu miejsce 24 i 26 listopada **dwa odczyty: „O panowaniu Katarzyny i o znaczeniu Jej w historji ruskiej"**, przez byłego profesora Mikołajewskiej akademji sztabu jeneralnego, jenerał-majora P. S. Lebiediewa.

Wiadomo, że jenerał Lebiediew poświęcił przeszło dziesięć lat na zebranie materjałów do historji panowania Katarzyny, i że ze zbioru jego korzystał akademik Grot w 1-m tomie wydania akademickiego dzieł Dierżawina; sam p. Lebiediew, oprócz bardzo wielkiej ilości artykułów o Katarzynie II, wydał także próbę opracowania historji ruskiej podług materjałów niewydanych, a jego pierwsze studjum historyczne z czasów Katarzyny „Hrabiowie Piotr i Nikita Paninowie," miało wielkie powodzenie i obudziło gorącą polemikę, która wykazała ważność tej pracy do historji ruskiej. Oprócz tego przez niego również przygotowane zostały do druku trzy tomy materjałów dla historji Rosji, za panowania Katarzyny II.

Odczyty miał jenerał Lebiediew w sali wileńskiego klubu szlacheckiego, ozdobionej, oprócz portretu Najjaśniejszego Pana, portretem Katarzyny II we wstędze i z gwiazdą orderu św. Jerzego. Portret otoczony był kwiatami i roślinami. Stosownie do życzenia Towarzystwa wileńskiego, wejście na lekcje było płatne, z przeznaczeniem uzyskanych pieniędzy na korzyść dotkniętych nieurodzajem mieszkańców gubernji samarskiej.

Z powodu szczupłości sali niepozwalającej wstępu na odczyty publiczne gościom bezpłatnym, jenerał Lebiediew zgodził się na mienie oprócz publicznych, jeszcze dwóch odczytów: jednego dla wychowańców i wychowanic gimnazjów męzkiego i żeńskiego, a drugiego czysto-wojskowego—dla wileńskiej szkoły junkrów. Pierwszy miał miejsce 25-go listopa, o godzinie 1-ej po południu i na nim znajdowali się wybrani z uczących się we wszystkich męzkich i żeńskich zakładach wileńskich, nie wyłączając i seminarjum katolickiego.

Odczyty publiczne zaszczycili obecnością naczelnik kraju i dowodzący wojskami wileńskiego okręgu wojennego oraz całe towarzystwo wileńskie. Dochód z odczytu przyniósł 563 rub. 50 kop., które już wysłano stosownie do przeznaczenia.

Samo przez się rozumie się, że odczyt takiego znanego uczonego, jak jenerał Lebiediew, miał jak najżywszy interes, tym bardziej, że prelegent posiada dar słowa, nawyknienie do mówienia i głęboką znajomość przedmiotu. Nie poprzestając na wyłuszczeniu wszystkim mniej więcej wiadomych faktów, prelegent wywody swe popierał powoływaniem się na nowe, lub nawet zupełnie nieznane dokumenta, z których natychmiast przytaczał interesujące wyjątki. Między innemi, dla charakterystyki działalności Dierżawina, prelegent powoływał się na jego listy oryginalne i jeden z takich listów, po przeczytaniu go publiczności, ofiarował w końcu odczytu głównemu naczelnikowi kraju, jako dar dla tutejszej bibljoteki publicznej. (*Gon. Urzęd.*)

---

* **W gubernji wiackiej**, od 15 czerwca do 1-go listopada wydano 384 uchwał o corocznych ofiarach kopiejkowych na korzyść **Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników**. Ogólna liczba włościan, uczestniczących w tych uchwałach, dochodzi do 359,108 dusz. (*Gon. Urzęd.*),

---

* Najprzewielebniejszy **Herasim, biskup samarski**, zwiedzając djecezją we wrześniu i październiku roku bieżącego, zwrócił szczególniejszą uwagę na biedny stan duchowieństwa i włościan, dotkniętych głodem w skutku trzyletniego nieurodzaju w gubernji samarskiej. Pragnąc bliżej obeznać się z położeniem ludności djecezji w tym względzie, arcypasterz przedsięwziął podróże do tych mianowicie powiatów, które cierpią głód skutkiem nieurodzaju, W każdej zwiedzonej parafji arcypasterz rozpytywał duchowieństwo i parafjan o urodzaj, o to, czem się żywią, jakie mają środki na przyszłość dla wyżywienia się z rodzinami, udzielał każdemu słowa pociechy, radził klęskę jaka ich dotknęła znosić bez szemrania, lecz z cierpliwością i rezygnacją. Wielu biednych i niezamożnych zaopatrzeni zostali i materjalnem wsparciem arcypasterza. Poznajomiwszy się z biednem położeniem mieszkańców djecezji osobiście i pragnąc pomódz im nie tylko słowem pociechy, lecz i samym czynem, arcypasterz, powróciwszy z pierwszej przejażdżki, zaproponował konsystorzowi, aby otworzyć bezzwłocznie składkę **na korzyść dotkniętych głodem**, dołączywszy do tego i swój szczodry datek. (*Gon. Urzęd.*).

---

* Podług ogłoszonej w m. **Rostowie** (gubernji jekaterinosławskiej) składki **na korzyść mieszkańców gubernji samarskiej i powiatu rostowskiego**, dotkniętych nieurodzajem, do 22 listopada wniesiono na ten cel 3,440 rub. 65 kop., które przesłano właściwym zarządom ziemskim. (*Gon. Urzęd.*).

---

* Posiedzenie **Oddziału etnografji Towarzystwa jeograficznego**, odbyte 1 grudnia, jak donosi dziennik *St. Pet. Wied.*, było poświęcone głównie, szczepowi fińskiemu, zamieszkałemu w granicach Rosji. Odczytany był wniosek p. Szczukina **o przetłomaczeniu i wydaniu prac Kastrena o szczepie fińskim.** Wykazując ważne znaczenie badań o tym szczepie, który poprzednio zajmował znaczną część naszego państwa, pozostawił ślady w wielu nazwiskach jeograficznych, i który dotychczas jest bardzo znaczny, p. Szczukin wnosił w obec tego, że dzieła Kastrena pisane są po niemiecku, aby zebrano dokładne wiadomości o tych dziełach, i wezwano pragnących podjąć się przekładu na język ruski, rozumie się za wynagrodzeniem Towarzystwa. Wniosek p. Szczukina był przyjęty przychylnie, przyczem, pomiędzy innemi, wypowiedziano, że chociaż Towarzystwo przekładów nie wydaje, lecz względem prac Kastrena, może być zrobiony wyjątek. Potem nastąpił odczyt o starożytnych źródłach historycznych, dotyczących różnych plemion fińskiego szczepu i o stosunku ich do księgi „Wielkiego Rysunku". Tu zebrane były dane o różnych plemionach fińskich: jugrach, permiakach, samojedach, zawołgskich czudiakach, łoparjach, sumiakach, jemiakach, karełach, zyrjanach i t. p., i o pokrewieństwie ich z ludami europejskiemi, naprzykład z madiarami i t. d. Autor uznaje, że nowogrodzianie zostawili bardzo niedostateczne wiadomości o północno-wschodnich plemionach fińskich, i że więcej już można się dowiedzieć z źródeł moskiewskich. Kwestja pochodzenia madjarów wywołała rozprawy; większość przemawiających oświadczała się za bardzo blizkim związkiem madjarów z finami, wykazując że język węgierski najbardziej jest zbliżony do języka woguliczów, i że madjar, znalazłszy się pośród plemion fiskich, poznaje swe rodowite wyrazy w ich mowie.

---

* W *Moskiew. Wied.* piszą, że podług doniesień ministerstwa dróg komunikacij, **ogólna długość sieci dróg żelaznych**, z d. 1-m stycznia 1874 roku będzie następująca: *a*) otwartych dla ruchu 14,670 wiorst: *b*) budujących się 3,072 wiorst. z których powinny być otwarte, w tymże roku, na całej długości drogi żelazne: Odeska—od Korneszti do Prutu 1-go lipca, Nowotorżska—od Torżka do Rżewa 23-go czerwca, Łazowo-Sewastopolska 29 lipca i Landwarowo-Romeńska 1-go sierpnia, i *c*) projektowanych do budowy, lecz jeszcze nie zdecydowanych 3,494 wiorsty. (*Ruski Inw.*).

---

* **Do Astrachania**, w ciągu października roku bieżącego, przywieziono z Persji towarów za 63,628 rub. 57½ kop., a wywieziono do Persji za 272,942 rub. (*Gon. Urzęd.*).

---

* **O położeniu około Kronsztadu lodu** donoszą w *Kronszt. Wiestn.*: Na wielkiej przystani, bardziej na zachód od przedmieścia Konstanty, farwater jest oczyszczony z lodu. Zachodnia część farwateru północnego również jest otwarta. Na przystani wschodniej przerwa idzie od przystani parostatkowej na Mały rejd, za kąt wojenny. Przestrzeń pozostała pokryta w zupełności lodem. Na drodze do Oranienbaumu niema ani jadących końmi, ani pieszych.

---

* **Do Astrachania** w ciągu października roku bieżącego przybyło z zagranicy i z portów ruskich, położonych nad morzem Kaspijskiem, 155 parostatków i innych statków morskich, a odpłynęło w tymże czasie z Astrachania 147.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 22 grudnia. Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, minister handlu oświadczył, że umowa dotycząca majątku cesarzowej będzie przedstawiona Zgromadzeniu; jeżeli zaś nie zyska zatwierdzenia, rozstrzygną sądy zwykłe. Zgromadzenie odrzucając żądanie deputowanego Dutemple z krańcowej prawicy, postanowiło, że jego interpelacja dotycząca Włoch przyjdzie na stół po prawie o merach.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Nord* z dnia 20 grudnia zamieszcza następujące uwagi: Francuzkie Zgromadzenie Narodowe w zeszły czwartek przedstawiało ciekawy obraz izby, chcącej ofiarować a nawet narzucić rządowi więcej pieniędzy niż ten ich żądał na wydatki publiczne. Hojność taką spowodował budżet armji. Wielu z deputowanych należących do większości izby, wyrzucało ministrowi wojny, iż okazał oszczędności niepotrzebne i niebezpieczne, zadawalniając się summą niedostateczną do powołania pod chorągiew całorocznego kontyngensu rekrutów, i że się zgodził dopiero w dniu 1 lipca powołać drugą jego połowę. Przy tej sposobności, wyrzeczono nawet kilka słów nierozważnych, które mogą zrodzić przypuszczenie o zamiarach wojowniczych, jakich obecne ogólne położenie Europy nie usprawiedliwia wcale i jakie z pewnością nie istnieją nawet i w samej Francji; zresztą, autor tych wyrazów, pospieszył przywrócić im właściwe znaczenie, jakie rzeczywiście im chciał nadać a które oddala całkowicie tłumaczenie, jakieby im nadać było można bez takiego wytłumaczenia. Pomimo to jednak dyskusja, o której mowa, jest zawsze nowym objawem troskliwości z jaką obecnie zajmują się we Francji rozwojem sił wojskowych. P. Audiffret-Pasquier należał do liczby mówców domagających się podwyższenia budżetu wojennego; odzywając się z wrodzoną mu żywością, szanowny przewódca prawego środka, energicznie powstawał przeciwko systemowi oszczędności, przyjętemu przez ministra wojny, i zdaje się, według depeszy z Paryża, iż mowa jego sprawiła wielkie wrażenie w prassie stołecznej — tak iż nawet przeważna liczba dzienników poświęciła jej specjalne artykuły. Taka postawa p. Audiffret-Pasquier nie jest może bez związku ze zmianami, jakie zaszły w składzie ministerstwa po siedmioletnim przedłużeniu władzy prezydenta. Pamiętnem jest zapewne, że tylko przez nieprzezwyciężony

opór ze strony p. Magne, spełzły na niczem rozmaite kombinacje ministerjalne, do których wchodził i wymowny przewódca prawego środka. Z tego punktu wychodząc, można by łatwo przypuścić, że nieprzyjaźń pomiędzy temi dwoma mężami stanu nie jest zupełnie obcą napadom wymierzonym przeciw jenerałowi du Barail a które dotykają również i ministra finansów, jeżeli nawet nie są wyłącznie nań skierowane. Te to właściwie okoliczności stanowią cały interes wypadku parlamentarnego, który przytoczyliśmy. Widocznem jest, że położenie pana Magne zagrożone jest silnym atakiem przez znaczną część większości Zgromadzenia Narodowego. Opór jaki spotykają niektóre jego propozycje fiskalne, jest tego niezaprzeczonym dowodem, a znowu odmowa ze strony ministra na zaproszenie przesłane mu dawniej nieco, przez komisję budżetową, prosząc go o udzielenie jej nowych objaśnień ustnych—odmowa ta, jakkolwiek usprawiedliwiona chorobą w której upatrywano raczej prefekt tylko niż powód istotny—okazuje, że stosunki pomiędzy panem Magne a prawicą są naprężone dość silnie. Wyjście z gabinetu p. Magne uzupełniłoby zerwanie pomiędzy sprzymierzeńcami z dnia 24 maja i 19 listopada a ewentualność taka sprawia zakłopotanie dość żywe. Dodajmy jednak nakoniec, iż dotąd przynajmniej, pozycja ministra finansów nie jest zachwianą. Wypadek czwartkowy mógł był wprawdzie spowodować przesilenie, w razie gdyby propozycję popieraną przez p. Audiffret-Pasquier poddano głosowaniu; lecz większość, w skutek technicznego wyjaśnienia dostarczonego jej przez ministra wojny, z którego to wyjaśnienia pokazało się, iż podział wezwania kontyngensu został zalecony nie z powodów wyłącznie finansowych lecz również i przez względy dotyczące wykształcenia żołnierzy — większość tedy przyjęła skwapliwie te wyjaśnienia, odrzuciła poprawkę i zgodziła się na cyfry przez rząd oznaczone.

* Francuzkie zgromadzenie narodowe miało w zeszły czwartek oświadczyć się stanowczo względem projektu komisji budżetowej dotyczącego podwyżki uposażenia prezydenta rzeczypospolitej, z powodu zamierzonych przez niego przyjęć w pałacu Elysée. Jak to było łatwem do przewidzenia, prawica okazywała pewną nieufność względem tego żądania, którego celem, w jej rozumieniu, mogło być prędsze lub późniejsze przesiedlenie rządu do Paryża. Dla rozproszenia takich podejrzeń, trzeba było iż p. Lambert de Sainte-Croix, twórca tego projektu musiał osobiście oświadczyć, że nie popiera powrotu, do Paryża, ażeby p. Broglie uzupełniając to oświadczenie ze strony rządu zapewnił, iż marszałek Mac-Mahon nie myśli wcale postąpić wbrew roztropnym postanowieniom izby. Dopiero otrzymawszy takie zapewnienie ze strony p. Lamberta de Sainte-Croix i wice-prezesa gabinetu, większość zawotowała żądany kredyt. Podczas tego posiedzenia, podniesiono kwestję dotyczącą, acz pośrednio tylko, Bazaine'a. Jeden z deputowanych zaproponował wykreślić z budżetu trzydzieści tysięcy franków, figurujące tam na korzyść skazanego w Trianon, jako będącego na liście marszałków Francji. Ponieważ Bazaine nie jest już marzzałkiem, przeto nie ma żadnego prawa do pobierania tej sumy lecz na to zwrócono uwagę proponenta, że naczelnik państwa może zanominować nowego marszałka Francji, dla którego służyć będzie uposażenie pobierane dotąd przez byłego dowódcę armji reńskiej. Tak więc pozycja ta została utrzymana w budżecie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Berlin, 20 grudnia.* Arcyksiążę Karol-Ludwik przyjechał tu wczoraj i powitany został na dworcu drogi żelaznej przez księcia następcę tronu niemieckiego i innych książąt, oraz przez wartę honorową z pułku cesarza Franciszka.

* *Peszt, 19 grudnia.* Na posiedzeniu klubu stronnictwa Deaka, prezes ministrów Szlavy dziękował za zaufanie okazane mu przez to stronnictwo; udziela on odpowiedź dziś dopiero, chciał bowiem zakomunikować co stanowczego w kwestji uzupełnienia ministerstwa. Czyniąc zadość żądaniu jego cesarskiej mości, pozostaje on na swem stanowisku. Program jego zależeć będzie na polepszeniu finansów, zapomocą zaokrąglenia komitetów i zmniejszenia liczby sądów.

* *Madryt, 20 grudnia.* Powiadają, że rząd został zawiadomiony, iż kongres Stanów Zjednoczonych oświadczył, że parostatkowi „Virginius" nie służyło prawo wywieszania flagi amerykańskiej. W skutek tego rada ministrów hiszpańskich miała postanowić, żądać zwrotu parostatku „Virginius" i jego osady. Castelar wystósował w tym względzie notę do jenerała Sickles'a.

* *Nowy-Jork, 20 grudnia.* Parostatkowi „Santjago" powiodło się wysadzić na ląd wyspy Kuby wyprawę flibustjerów. Powstańcy napadli na 500 hiszpanów, z których 200 zabili i 200 wzięli do niewoli.

* **Bardzo drobne wyroby przemysłu na wystawie.** „Gazeta wystawy międzynarodowej wiedeńskiej", poświęca niektórym mało znanym, bardzo drobnym wyrobom przemysłu, następujący artykuł, zawierający bardzo ciekawe szczegóły:

Na całym świecie fabrykacja wykłuwaczek do zębów, jako przedmiot przemysłu domowego, spoczywa w ręku dzieci. Ani narzędzia służące do wyrobu wykłuwaczek, ani pierwotny materjał, z którego są robione, nie zostały udoskonalone. Za narzędzie służy scyzoryk lub nóż, jako materjał zaś, pierwszy lepszy kawałek drzewa sosnowego.

Fabrykacja wykłuwaczek do zębów jest najbardziej rozwinięta w Portugalji. Znaczne domy handlowe w Lizbonie i Koimbrze zatrudniają tysiące rąk wyrobem tego artykułu, który się rozchodzi na wszystkie strony świata. Wyroby które Portugalja dostarcza handlowi, odznaczają się pod każdym względem doskonałością i mogą służyć za wzór pod względem przystępności cen. Wykłuwaczki te wyrabiają z wierzby srebrzystej (salix alba).

Drzewo używane do wyrobu zapałek, odgrywa dość ważną rolę, o czem zresztą można było przekonać się przy zwiedzaniu galerji wystawy. Wyrób ten otrzymuje się za pomocą hebla, będącego, według twierdzenia dziennika, pochodzenia austrjackiego. Wynalazcą był J. Weilhofer, asystent przy katedrze fizyki przy uniwersytecie w Wiedniu, w roku 1822. Pierwotnie heblem takim można było zrobić na raz jedną tylko zapałkę.

Fabryka zapałek Romera sprowadziła maszynę wprawiającą jednocześnie w ruch sześć hebelków. Wkrótce Neukranz, Wrana, nieco później Pfaunkuche, wynaleźli maszyny dla heblowania drzewa do zapałek, które coraz bardziej wchodziły w użycie, chociaż według zdania dziennika pomienionego, nie zdołały one zastąpić prostego ręcznego hebelka.

Wyrób zapałek wykonywany za pomocą maszyn, wpłynął znacznie na rozwój przemysłu tego artykułu. W Austrji, skutkiem tego wynalazku, cena paczki zawierającej 100 zapałek, spadła z jednego guldena na 12 krajcarów.

Wynalazek ten posłużył do utworzenia się wielu innych przedsiębierstw przemysłowych, jako to, do wyrobu piórników i innych przedmiotów z drzewa. Co się tycze drzewa na zapałki, ciętego okrągło, czy w kwadrat, lub wreszcie w innej formie, takowe doprowadzono do cienkości tkanki; zaczęto wyrabiać rolety z drzewa, zasłony, koszyki do papieru, kufry podróżne, obroże dla psów, małe domki, namioty ogrodowe i t. p. Przemysł ten, reprezentowany dziś przez setki zakładów, datuje się od czasu, w którym asystent Weilhofer, wymyślił konstrukcję hebla do fabrykacji zapałek.

Dziennik zacytowany utrzymuje, że przemysł ten jest wyłącznie niemiecki, chociaż setki wystawców z różnych krajów nadesłało swoje wyroby, i że oprócz Austrji i Niemiec, jedno tylko towarzystwo rękodzielników w Kuwalu, w Rosji, w gubernji Wyborgskiej, wyrabia takowe z wielkiem powodzeniem. Jedynym materjałem, do produkcji zapałek używanym, jest drzewo sosnowe, przy wyborze którego należy zwracać o ile możności uwagę, ażeby było proste, młode, kruche, giętkie, zgoła takie, jak je znajdujemy w niektórych stronach lasów i w krajach górzystych. Drzewo niezdatne do wyrobu instrumentów muzycznych, a które kwalifikuje się na opał lub do budowy, jest odpowiednie zarazem do fabrykacji zapałek. Galicja i Alpy dostarczają Austrji drzewa w znacznej ilości, Niemcy sprowadzają takowe z Turyngji, Harzu i Schwarzwaldu. W wielu okolicach, cena drzewa doszła do pół florena za stopę kubiczną. Można było widzieć na wystawie wiązki drzewa do robienia zapałek, mające cztery sążnie długości i przecięte jednostajnie w poprzek. Od lat trzydziestu istnieją w Bawarji i Turyngji fabryki rolet z drzewa; produkcja niektórych z nich dochodzi do 50,000 florenów rocznie; stanowią one, jak utrzymuje dziennik wiedeński, bardzo niebezpieczną konkurencję dla przemysłu austrjackiego, co nie przeszkadza bynajmniej powstawaniu corocznie znacznej liczby zakładów tego rodzaju w państwie austrjackiem, i jeżeli rozwój ich napotyka przeszkody, przyczyny szukać należy w wytrzebieniu lasów w niektórych okręgach, przedtem w takowe obfitujących.

Obok dwóch artykułów wyżej wymienionych, możnaby postawić trzeci: to jest wyrób sztyftów drewnianych do obuwia, których produkcja ciągle się powiększa, pomimo wynalazku obuwia szrubowanego. Ojczyzną tego przemysłu jest Ameryka, gdzie wyrób takowych odbywa się za pomocą maszyn.

Sztyfty drewniane fabrykowane w Ameryce, mają kształt ostrosłupa, zaś wyrabiane w Austrji i Niemczech są kształtu pryzmatycznego. Do wyrobu sztyftów używają klonu lub brzeziny.

Oprócz Austrji i Niemiec, dostarczają tego produktu Szwecya, Danja, Węgry i wiele innych krajów.

W sekcji amerykańskiej na wystawie, znajdowała się wynaleziona przed kilku laty maszyna do rznięcia i obrabiania kloców do wyż wymienionego celu.

Fabrykacja sztyftów drewnianych do obuwia stała się w Austrji ważną gałęzią przemysłu; nawet w tym celu powstało towarzystwo akcyjne, które urządziło składy z tym produktem. Z tego powodu wartość drzewa grabowego i brzozowego znacznie się podniosła, zwłaszcza pierwszego, skutkiem coraz bardziej wzrastających żądań drzewa tego gatunku.

WYKAZ BIBLJOGRAFICZNY

książek wydanych w Warszawie, Kaliszu, Suwałkach, Lublinie i Józefowie Ordynackim, a rozpatrzonych przez Warszawski Komitet Cenzury od dnia 10 (22) listopada do 24 listopada (6 grudnia) 1873 roku.

I. W Warszawie.

a. W języku ruskim:

Cornelii Taciti Germania. I Опытъ критическаго обозрѣнія текста, **И. Цвѣтаева.** Въ типографіи варшавскаго Учебнаго Округа.

Курсъ первоначальнаго обученія пѣнію, составленъ учителемъ пѣнія первыхъ варшавскихъ гимназіи **А. Ѳ. Оглоблинскимъ.** Въ типографіи Х. Кельтера.

Уставъ Акціонернаго Общества сахарнаго и рафинаднаго завода Леоновъ. Въ типографіи Александра Гинса.

b. W języku polskim:

Mały naturalista, czyli sposoby zapoznawania się z naturą, streszczenie z niemieckiego przez **R. B.**, z 67 drzeworytami w tekście. Nakładem i drukiem redakcji „Przeglądu Tygodniowego".

Pani Dulska, kotka i jej piesek. Nakładem i w litografji Juljana Müllera.

Poezje religijno-moralne, idące z rozwojem duchowego życia, przez ks. **Piotra Wincentego Podlewskiego.** Tomów dwa. Nakładem autora. W drukarni J. Noskowskiego.

Kalendarz ścienny na rok 1874. Druk Ch. Koeltera.

Katalog celniejszych pism perjodycznych polskich, francuzkich, niemieckich i angielskich na rok 1874, na które prenumeratę przyjmują księgarnie i składy nut w Warszawie. Druk J. Ungra.

Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy za trzeci rok istnienia Towarzystwa, to jest za czas od dnia 19 września (1 października) 1872 r. do dnia 19 września (1 października) 1873 r. W drukarni „Wieku" (J. Noskowskiego).

Metoda Froebla. Mały introligator dla pracowitych dzieci. Nakład i litografja Juljana Müllera.

Metoda Froebla. Młotek i gwóźdź, dla pracowitych dzieci. Nakład i litografja Juljana Müllera.

Redakcja „Gazety Rolniczej". O służebnościach, przez **J. Korabicza.** (Przedruk z „Gazety Rolniczej") Drukiem J. Sikorskiego.

Zarysy badań krytycznych nad dziejami, historjografją i mitologją do wieku XV, wydał **E. Swieżawski**, magister nauk histor.-filolog. b. Szkoły Głównej warsz. II. Król Bolesław Szczodry i biskup Stanisław. Cena zeszytu k. 60. Nakładem autora. Druk S. Orgelbranda synów.

Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku, z przydaniem do każdego, pożytku duchownego i właściwej modlitwy, tudzież na wszystkie uroczystości i święta krótkie nauki, przez **ojca Prokopa** kapucyna. Zeszyt I. Nakład i własność Maurycego Orgelbranda. Druk S. Orgelbranda synów.

Gwiazdka czyli Kolęda na rok 1874. Książka zbiorowa, illustrowana 9-u rycinami. (Cena k. 50). Nakładem księgarni i litografji I. Zinberga. Druk A. Ginsa. Nabywca tej książki sposobem prenumeraty, bierze udział w rozdawnictwie premjów złożonych z obrazów i książek.

Kalendarz toaletowy na rok 1874. Druk J. Tomaszewskiego.

Ludwik Figuier. Ziemia i morza, czyli opis fizyki kuli ziemskiej, przełożył W. Niewiadomski. Tom IV. Nakładem i drukiem „Przeglądu Tygodniowego".

Pod sekretem. Wycieczka w świat kobiety. Nakładem i drukiem redakcji „Przeglądu Tygodniowego".

№ 3. Katalog książek polskich w cenie zniżonych, w księgarni i składzie nut Gebethnera i Wolffa znajdujących się. Druk Orgelbranda synów.

Dzieła **Darwina.** Poszyt 4. Druk Józefa Sikorskiego.

Katalog komisowy księgarni i składu nut muzycznych Ungra i Banarskiego. Druk Józefa Ungra.

Nowenna na cześć Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny. Główny skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. Czcionkami „Kurjera Warszawskiego".

Życie Świętej Genowefy, napisane dla matek, dzieci i poczciwych ludzi, którzy w swych cierpieniach szukają pociechy w Bogu i swej niewinności. Składy główne u J. Breslauera i D. Lange. Cena k. 20. Druk Jana Cotty.

Kalendarz informacyjny na rok 1874, zawierający między innemi całkowitą taryfę domów, oraz plan miasta Warszawy. Rok wydania czwarty. Nakładem księgarni J. Breslauera. Druk J. Korzeniowskiego.

Piotr Żamajtys, powieść dla młodzieży, napisał **Leopold Szyller**, b. nauczyciel. Cena k. 30. Druk Aleksandra Ginsa.

Warunki polisy Towarzystwa północnego ubezpieczeń i przyjmowania na skład towarów z wydaniem warrantów, odnoszące się do ubezpieczeń od ognia. Druk J. Noskowskiego.

L. Figuier. Nazajutrz po śmierci, czyli Życie przyszłe według wskazań nauki, przełożył Antoni Nalepiński. Tom I i II. Nakładem i drukiem redakcji „Przeglądu Tygodniowego".

Wolno-mularstwo i jezuityzm, przez **Artura Storcha**, w przekładzie polskim. Poszyt 25. Druk F. Krokoszyńskiej.

Gra zoologiczna. Dodawanie. Nakład i litografja Juljana Müllera.

Listki i ziarnka. Powiastki, opowiadania i rozmówki, zawierające najpotrzebniejsze wiadomości do pojęcia dzieci zastosowane przez autora „Wieczorów czwartkowych", z 8-u rycinami kolorowanemi. Nakład Gebethnera i Wolffa. Druk J. Ungra.

O dzierżawach wiejskich pod względem gospodarczo-społecznym i prawnym. Napisał **Jan Święcicki.** (Przedruk z „Gazety Rolniczej"). W drukarni Józefa Sikorskiego.

Mleko jako środek przeciwko otyłości. Dwa spostrzeżenia Dra **T. Mokryckiego**, lekarza szpitala wojennego w Nowogieorgiewsku. W drukarni Jana Jaworskiego.

Wieczory z Mamunią, czyli Trzydzieści moralnych powiastek **Fr. Hoffmanna.** Z siódmego wydania przełożył Adolf H. Z rycinami kolorowanemi. Skład główny w księgarni E. Wende i spółka. Druk K. Kowalewskiego.

Botanika Dra **Fryderyka Schoedlera**, przełożył Dr. Feliks Berdau, prof. Instytutu politechnicznego i rolniczo-leśnego. Z drzeworytami. Wydanie drugie. Nakład Gebethnera i Wolffa. Druk J. Bergera.

Gra towarzyska. Podróż po kuli ziemskiej. Nakładem litografji J. Müllera. Druk Aleksandra Ginsa.

Encyklopedja ogólna wiedzy ludzkiej, wydawana pod kierunkiem redakcji „Tygodnika Illustrowanego" i „Wędrowca." Tom VI, zeszyt 34. (Grzyby—Hanza). Nakładem i drukiem J. Ungra.

c. W języku łacińskim:

Directorium ad rite legendas horas canonicas, missasque celebrandas juxta normam breviarii et missalis romani pro anno Domini 1874, ad usum cleri civitatis et dioecesis Plocensis. Editum concinnatumque opera **Juliani Ołdakowski.** Typis Czerwiński et Comp.

d. W języku hebrajskim.

Poczciwy młodzieniec. W drukarni N. D. Zysberga.

Maase Miszlosze Achim, t. j. opowiadanie trzech braci. Tom III-ci. Druk S. Orgelbranda synów.

Sefer Zefer Raw, t. j. Kształcenie pamięci, z tłomaczeniem wyrazów na ruski i niemiecki język przez **N. Maskilejsona.** Druk J. Goldmana.

Rachma Aw, t. j. Żal ojca. Druk J. Lebensona.

Seder Tefiła. Druk S. Orgelbranda synów.

Seder Chajum, t. j. Porządek dnia. Druk J. Lebensona.

Talmud Babiloński. Traktat Kiduszyn. Druk S. Orgelbranda synów.

Talmud Babiloński. Traktat Rosz Chaszana. Tom V. Druk S. Orgelbranda synów.

II. W Kaliszu.

W języku polskim:

A. J. Parczewski. O Koperniku. Rzecz wypowiedziana publicznie w Kaliszu w dniu pamiątkowym 19 lutego 1873 r. Nakładem autora. W drukarni J. Mroczka.

III. W Suwałkach.

W języku ruskim:

Начало Руси. (Первые князья. Крещеніе Руси). Сочиненіе **Б. Щебальскаго.** Изданіе 3-е. Цѣна 8 коп. Въ типографіи Губернскаго Правленія.

IV. W Lublinie.

a. W języku polskim:

Kalendarz Lubelski na rok zwyczajny 1874. Rok szósty. Cena k. 15. Nakładem i drukiem Wł. Kossakowskiego.

List Pasterski **Walentego Baranowskiego**, biskupa lubelskiego, po objęciu rządów djecezji wydany. Druk Wł. Kossakowskiego.

b. W języku hebrajskim:

Tchina beat nyszmas chames, t. j. Modlitwa za umarłego. Druk J. Herschenhorna i M. Schneidemessera.

V. W Józefowie Ordynackim.

W języku hebrajskim:

Chaguda Szel Pesach. Druk B. Zetzera.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 11 (23) grudnia.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we wtorek, opera tragiczna w 3-ch aktach, **Norma**, przez artystów włoskich; abonament N. 2 lit B.—Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 738.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 1 akcie, **Babie lato;** — komedja w 3-ch aktach, **Przezorna mama.**—Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 358.

* *Jutro*, we środę i *pojutrze*, we czwartek, — *z powodu Wigilji i Święta Bożego Narodzenia (n. s.), widowiska w obu Teatrach dane nie będą.*

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 8-ej.—Wejście kop. 15.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 13 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 10 (22) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 41, wyzdrowiało 29, umarło 4, pozostało 1695 (mężczyzn 811, kobiet 884), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 168, kobiet 179.

Przyjechali:—Rzeczywisty radca stanu *Bielski*, z Wiednia;—hrabia Władysław *Branicki*, z Białejcerkwi.

Cena okowity dnia 10 (22) grudnia.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.71,[8]—5.73,[4].	1.86—1.86 1/2
Pojedyncza szynkarska		1.88—1.89.

Stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 10 (22) Grudnia 1873 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	111	—	110	70
„	„	8 d.	110	62 1/2	110	32 1/2
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	41 1/2	7	39 1/2
„		kr. ter.	—	—	—	—
Paryż	300 Frank	10 d.	88	95	88	65
„		„	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	42 1/2	96	97 1/2
„	à vista		98	2 1/4	97	57 1/2
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„	3 d.	100	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	142	25
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			95	50	94	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			70	50	70	—
Akcje „ „ po 500 rs.			—	—	74	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			113	50	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			102	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			94	50	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu			—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	50	94	20
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])			93	85	93	55
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])			93	15	92	85
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])			89	55	89	25
„ „ „ II Serja			88	35	88	5
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])			81	75	81	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])			79	15	78	85
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			98	—	97	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	100	75
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			162	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100			159	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			105	40	105	10

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 2 k. —.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 50.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 12 1/2.
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. k. 72 2/3.
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 23 1/16.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 7537. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, że na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Dąbrówka Warszawska, położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,000.

2. Dobra Bąków Szydłowiecki położone w okręgu Szydłowieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,400.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-u, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Radom d. 7 (19) Grudnia 1873 r.
Prezes, w z. Jan Łuczyński.
p. o. Pisarza J. Malczewski.

N. D. 7483. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych a mianowicie:

Dobra Ilniszów w powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,850.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych uczynione mogą być przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1873 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz Illustrowski.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5533. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza że na dzień 18 (30) Marca 1874 r. oznaczony został termin do ukończenia postępowania spadkowego po śmierci 1. Bogumiły Dzięgielewskiej co do sumy rsr. 450, spłaconej z dóbr Bilczy okręgu Sandomierskiego do depozytu władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego; 2. Katarzyny Różeckiej, jako właścicielki dóbr Wielogóry i współwłaścicielki dóbr Krucice z powiatu Radomskiego; 3 Tekli z Turków Anczykowskiej wierzycielki sumy rs. 2,250 na dobrach Rożnszew z okręgu Radomskiego w dziale IV pod Nr. 27 lit. i zabezpieczonej.
Paweł Karwadzki.

N. D. 5552. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Zawiadamia że po śmierci Wilchelma Wilson właściciela nieruchomości w m. Lublinie pod Nr. pol. 305 a hyp. 642 położonej, otwarty został spadek do uregulowania którego termin na d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1874 r. oznaczony został.

Lublin d. 6 (18) Września 1873 r.
2—2 Felix Wasiutyński.

N. D. 5534. *Pisarz Sądu Pokoju w Zakroczymiu.*

Z powodu śmierci: 1. Mikołaja Wiercińskiego wierzyciela osady włościańskiej we wsi Wichownie Nr. 1 i 2, 2) Marjanny Sobczyńskiej i Jana Zawadzkiego współwłaścicieli nieruchomości w mieście Płońsku Nr. 68, 3. Pauliny Golańskiej współwłaścicielki nieruchomości w mieście Płońsku Nr. 38 i 68, 4. Katarzyny Scholasińskiej współwłaścicielki osady włościańskiej we wsi Kamienicy Kościelnej Nr. 5, 5) Wiktorji Kozarzewskiej współwłaścicielki i wierzycielki części ziemskiej na wsi Kozarzewie położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do zamknięcia którego, termin na dzień 15 (27) Marca 1874 r. pod prekluzją wyznaczam.

Zakroczym d. 1 (13) Września 1873 r.
Sujkowski.

N. D. 5555. *Pisarz Sądu Pokoju w Warcie.*

Po 1. Mamelte Neufeld współwłaścicielce domu pod Nr. 38/35 w M. Błaszkach. 2. Marcinie Głogowskim właścicielu 1/2 huby gruntu na Kolonji Dembe i 3. Henryku Szmideke oraz Franciszku Hochfeld właścicielach domu Nr. 29 w M. Turku, otworzyły się spadki do regulacji których termin na d. 14 (26) Marca 1874 r. oznaczam.
2—2 L. Henrych.

N. D. 5556. *Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.*

Po śmierci: 1° Antoniego Arlet, właściciela nieruchomości Nr. 195 pom. 273 kat. i 274 w m. Zduńskiej-Woli, 2° Jana Kobusiewicz, właściciela nieruchomości Nr. 11 i 197 i należących do niej: grunta, łąk i ogrodów w Szadku, 3° Rajnholda Karnej, wierzyciela: a) rs. 210 kop. 35 z procentem i koszt. rs. 20, b) rs. 140 kop. 13 1/2 z procentem, ubezpieczonych na nieruchomości Nr. 37 pom. w m. Zduńskiej-Woli, 4° Franciszka Kowalskiego, wierzyciela rs. 24 kop. 75, zabezpieczonych na nieruchomości Nr. 2 na probostwie Szadek w powiecie Sieradzkim położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których termin na dzień 15 (27) Marca 1874 r. w tutejszej Kancelarji Hypotecznej, pod prekluzją wyznacza się.
Gadomski.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7501. *Trybunał Cywilny w Lublinie*

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji hypoteki placu na Kalinoszczyznie, przedmieściu miasta gubernialnego Lublina i zabudowań na nim wzniesionych, pod Nr. 819 położonych, przez Jana Dobrowolskiego od Skarbu Królestwa nabytych, podaje do publicznej wiadomości że takowa nastąpi w dniu 2 (14) Kwietnia 1874 r. w tutejszej Kancelarji hypotecznej przed Pisarzem Ziemiańskim.

Wzywa więc wszystkich interesantów, którzyby jakiekolwiek prawa do tych nieruchomości mieli, iżby się w terminie oznaczonym osobiście lub przez pełnomocnika szczególnie urzędownie umocowanego zgłosili i wnioski swoje z tytułami prawa ich udowadniającemi podali, a to pod skutkami prawem hypotecznym zastrzeżonemi.

Lublin d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
Sędzia Prezydujący Skłodowski.

N. D. 7519. *Trybunał Cywilny w Siedlcach.*

Na skutek wniesionego podania, ogłasza nową regulacją hipoteki nieruchomości w mieście Siedlcach pod N. 200 położonej, a do własności Ignacego Rabek należącej.

Nieruchomość ta składa się z placu szerokiego zagonów 24, ogródkami zwanego, nabytego za kontraktami urzędowymi: 1°) d. 19 (31) Maja 1861 r. przed Józefem Domańskim b. Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach zeznanego, od Moszka Hanelewicza Gąciarza, Eli Żelkowicza i Cławy małżonków Lewita, 2°) d. 4 (16) Lipca 1872 r. i 17 Lutego (1 Marca) 1873 r. przed Andrzejem Wrotnowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach sporządzonemi, od Stanisława i Anny z Rychowskich małżonków Buraczyńskich, 3°) d. 26 Października (7 Listopada) 1873 r. przed tymże Rejentem zeznanym, od Moszka Lewity. Joela Bednarza i Jankla Kaweckiego.

Do regulacji powyższej nieruchomości oznacza się termin na d. 19 (31) Marca 1874 r. godzinę 10 z rana przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach, i na ten termin wzywa strony interesowane, mogące mieć jakie prawa do regulowanej nieruchomości, pod prekluzją prawem hypotecznym z r. 1818 zagrożoną.

Siedlce d. 1 (13) Grudnia 1873 r.
Prezes Trybunału Zaborowski.
Sekretarz Witkowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7553. *Magistrat Miasta Warszawy.*

W dniu 19 (31) Grudnia r. b. o godzinie 11 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na entreprzyzę robót około przeprowadzenia dwóch rowów na piaszczystych zaspach na rzecze Wiśle, u lewego brzegu pod Warszawą, na przeciwko ulic Gęstej i Oboźnej, od sumy rs. dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt (2,450) anszlagiem obliczonej, i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stęplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 245 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia N. podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się entreprzyzy na wykonanie robót około przeprowadzenia 2ch rowów na piaszczystych zaspach na rzece Wiśle, u lewego brzegu pod Warszawą, naprzeciwko ulic Gęstej i Oboźnej, od sumy rubli dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt (2,450 rs.) anszlagiem obliczonej, i do niniejszej licytacji podanej, i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 245 i na koszta ogłoszenia rsr. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1873 r.

N. D. 7438. *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Niniejszym podaje do powszechnej wiadomości, że podług zasad wskazanych postanowieniami b. Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 r. o licytacjach, w d. 17 (29) Grudnia r. b. odbędzie się w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna między deklaracjami na dostawę w ciągu lat dwóch lub trzech zaczynając od d. 1 (13) Stycznia 1874 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biór i zakładów wojskowych w Gubernji Lubelskiej od cen:

Za sążeń pułkubiczny drzewa rs. 3 kop. 5 1/2.
Za funt świec łojowych . . . kop. 19 1/2.
Za funt oleju do lamp . . . kop. 21.
Za pud słomy . . . . kop. 24.

Mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy winien w dniu do licytacji naznaczonym, złożyć lub nadesłać na ręce JW. Gubernatora Lubelskiego deklarację opieczętowaną, napisaną w języku russkim podług poniższego wzoru, zamieszczając na kopercie tejże nadpis „Deklaracja na dostawę opału, światła i słomy dla Wojska na lat dwa (lub też) na lat trzy" z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen za jakie podejmuje się dostarczać wojsku artykuły.

Do deklaracji tej ma być dołączony kwit Banku lub Kasy Skarbowej na zdeponowane vadium rs. 6,000, a to w gotowiznie, listach zastawnych, listach likwidacyjnych lub obligach skarbowych. Vadium to może być także złożone w biletach i papierach Kredytowych, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym, w akcjach i obligacjach dróg Żelaznych, poręczonych przez Rząd, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym a w tej liczbie będą przyjęte: akcje drogi Warszawsko Bydgowskiej w stosunku 57 procentu i Fabryczno-Łódzkiej 80 procentu. Jeżeliby kto z licytantów, składających deklarację na dostawy drzewa, światła i słomy w ciągu lat dwóch życzył sobie przyjąć udział w licytacji na dostawę oznaczonych artykułów w ciągu lat trzech, w takim razie na vadium dołączy tylko do jednej deklaracji kwit na rs. 6,000 a w drugiej deklaracji zrobi adnotację, że kwit na vadium rs. 6,000 dołączono do deklaracji na dostawę drzewa, światła i słomy dla wojska w ciągu lat dwóch. Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 12 w południe tego dnia, w którym ma być odbyta licytacja. Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy złożyli deklarację na dwuletni termin, a następnie którzy złożyli deklarację na trzyletni termin, licytacja głośna in minus od cen najkorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych, i dla tego składający deklarację winien bądź osobiście, bądź przez plenipotenta urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym, i przed rozpoczęciem takowej, podpisać warunki licytacji na dowód odczytania onych. Nieskładający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej, nie będzie przypuszczony do licytacji głośnej.

Licytacja zatwierdzoną będzie na ten przeciąg czasu, na której będą ofiarowane przez licytantów niższe ceny.

Deklaracje podane lub nadesłane po terminie lub nie podług wzoru, lub z odstąpieniem od art. 17 przepisów z d. 16 (28) Maja 1833 r., lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia, przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

W końcu uwiadamia się że utrzymujący się przy entreprzyzie, obowiązany jest zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć na kaucję 1/5 część tej sumy jaka okaże się z obliczenia rocznej potrzeby wszystkich artykułów i cen osiągniętych na licytacji, wliczając w to przedstawione vadium, i że warunki licytacyjne w każdym czasie wyjąwszy świąt od godz. 9 z rana do 2 po południu, mogą być przejrzane w biórze Rządu Gubernialnego Lubelskiego w Wydziale Wojskowo-Policyjnym.

Wzór do deklaracji.

W skutek zamieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernialny Lubelski ogłoszenia z dnia r. b. N. składam niniejszą deklarację, iż podejmuje się na przeciąg lat dwóch (lub) trzech od d. 1 (13) Stycznia 1874 r. dostawy drzewa opałowego, świec łojowych, oleju i słomy dla wojsk, osób, biór i zakładów wojskowych w Gubernji Lubelskiej po cenach następujących:

Za pułkubiczny sążeń drzewa po . . . .
Wyraźniej . . . .
Za funt świec łojowych. . . . . . .
Wyraźniej . . . .
Za funt oleju . . . .
Wyraźniej . . . .
Za pud słomy . . . .
Wyraźniej . . . .

Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, objętym w warunkach licytacyjnych, których treść dobrze mi jest wiadomą.

Kwit kasy . . . . na złożone vadium w sumie rs. 6,000 wyraźniej rs. sześć tysięcy załączam, kwit takowy w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje mieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę, Nr. domu, datę, imię i nazwisko).

Lublin d. 3 (15) Grudnia 1873 r.
Radca, Meyer.
2—3 Buchalter, A. R. . . . .

N. D. 7311. *Zarząd Powiatu Ciechanowskiego*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia Płockiej Izby Skarbowej z dnia 8 Listopada 1873 r. za Nr. 14425, odbywać się będzie w biórze tegoż Powiatu w dniu 28 Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe nowa licytacja in plus na sprzedaż od daty 1 Czerwca 1874 roku po Augustjańskich gruntów w m. Ciechanowie (Powiatu Ciechanowskiego) ze wszystkiemi należącemi doń użytkami i dochodami, rozległych na 1 morgów 52 prętów.

Licytacja rozpocznie się od sumy tysiąc dwadzieścia dziewięć rubli sreb. (1029 rs.) chocia licytacja odbywać się będzie głośna, jednak konkurenci życzący nabyć tę posiadłość, mogą także składać opieczętowane deklaracje, pisane wyraźnie bez jakich kolwiek poprawek lub podskrobywań na papierze stemplowym ceny 30 k. podług wzoru poniżej zamieszczonego, które to deklaracje należy składać na ręce Sekretarza Zarządu Powiatowego do godziny 12-ej w południe tego dnia, który jest naznaczony do licytacji; po upływie zaś tego terminu, żadne deklaracje przyjmowane już nie będą.

Deklaracje te będą rozpieczętowane zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Konkurenci życzący brać udział w licytacji obowiązani są złożyć lub dołączyć do deklaracji vadium w gotowiźnie, równające się 1/10 części sumy szacunkowej wystawionej na sprzedaż posiadłości, lub też kwit jakiej kolwiek kasy skarbowej, na złożone tamże vadium.

Konkurent najwięcej dający, poczytuje się nabywcą rzeczonej nieruchomości, vadium zaś jego zatrzymuje się na rachunek należności jaka od niego jako nabywcy zadeklarowana została.

Zapłata do kasy sumy zadeklarowanej przez nabywcę, powinna być uskutecznioną jednorazowo, w przeciągu 30-u dni, od daty zawiadomienia nabywcy o przysądzeniu mu własności w rachunek której wlicza się złożone vadium.

Dalsze szczegółowe warunki licytacyjne, mogą być przeglądane codziennie w dniach biórowych w biórze Powiatu Ciechanowskiego codziennie od godziny 9 rano do 3 po południu.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе публикаціи Цѣхановскаго уѣзднаго управленія (выписать число и №) симъ заявляю, что желаю купить по Августіенские земли въ гор. Цѣхановѣ, Цѣхановскаго уѣзда, пространствомъ 3 мор. 52 пр. со всѣми къ нимъ принадлежащими угодіями и доходами, поступившие въ заведываніе казны, за которые предлагаю . . . р. . . к. (здѣсь выписать предложенную сумму прописью и цифрами) принимая на себя всѣ предлагаемыя казною относительно этой продажи условія.

Залогъ наличными деньгами въ количествѣ (пояснить сумму залога прописью и цифрами) при семъ прилагаю, или же квитанцію казначейства) пояснить какого именно (на внесенный залогъ) пояснить количество залога прописью).

Если же продажа замною неостанется то залогъ или квитанцію прошу мнѣ возвратить (тудато) на мой счетъ.

Постоянное мое жительство (тамъ то) . . ., мца . . . дня 1873 года (четко подписать имя и фамилію.)

Ciechanów d. 26 Listopada 1873 r.
Naczelnik Powiatu
Rotmistrz Gomolicki.
p. o. Referenta Mossakowski.

N. D. 7366. *Magistrat Miasta Gubernialnego Kalisza*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1873/4 r. o godzinie 11 z rana, w biórze tegoż Magistratu odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, licytacja in minus na oddanie w entreprzyzę robót na wybrukowanie części Szewckiej ulicy w m. Kaliszu, począwszy od sumy anszlagowej rs 2096 kop 85.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium równiającesię 1/10 części anszlagowej t. j. rs. 209 kop 68 1/2.

Warunki licytacyjne, i kosztorys mogą być przeglądane w Magistracie codziennie w godzinach biurowych.

Kalisz d 28 Listop. 1873 r.
Prezydent, Pzedpełski.
Radny, Tański.

N. D. 7441. *Rada Gubernialna Warszawska Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 18 (30) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Warszawskiego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1874 dla szpitala powiatowego w m. Grójcu, przedmiotów żywności i innych.

Pragnący uczestniczyć w licytacji obowiązani są złożyć w dzień takowej, przed jej rozpoczęciem, do godziny 11 z rana, opieczętowane deklaracje, napisane podług niżej podanej formy, bez poprawek i przekreślań, z dołączeniem tytułem kaucji gotowizną 1/1, części sumy licytacyjnej.

Warunki licytacyjne mogą bydź ropatrywane w Kancelarji Rady codziennie w godzinach biórowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, wykaz zaś cen od których zacznie się licytacja z wyszczególnieniem wysokości ogólnej cyfry dostawy, ilości mającej się złożyć kaucji, w pomienionej Kancelarji i w Radzie powiatowej Grójeckiej.

Forma deklaracji.

W skutek ogłoszenia o licytacji na dostawę w ciągu roku 1874 dla szpitala powiatowego w m. Grójcu przedmiotów żywności i innych, mam honor zadeklarować, że podejmuję się dostawić, zgodnie z wiadomemi mi warunkami licytacyjnemi . . . . po cenie (wypisać literami) Kaucję w ilości (wypisać literami) lub kwit na złożone przezemnie kaucję w ilości (wypisać literami) przy niniejszem składam.

Miejsce stałego zamieszkania w . . . .
Imię, nazwisko, rodzaj zajęcia.
Miejsce gdzie pisana deklaracja.
Dzień, miesiąc, i rok. 2—3
Warszawa d. 5 Grudnia 1873 r.

N. D. 7461. *Naczelnik Górniczy Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w Biórze Górniczem ogręgu Zachodniego w Dąbrowie dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1873/4 r. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie licytacja in minus przez deklaracje zapieczętowane, na przewóz w ciągu roku 1874 28000 pudów blach surowiznowych z Zakładów Pankowskich do brukowania ulic miasta Warszawy w ogóle na sumę rs. 5600.

Pragnący uczestniczyć w licytacji, obowiązani w oznaczonym dniu i godzinie, składać w biurze Górniczym Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, deklaracje pisane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług wroru w warunkach licytacyjnych domieszczonego i do deklaracji tych dołączać na kaucją, gotowizną, lub też listami zastawnemi, albo innemi papierami procentowemi Cesarstwa i Królestwa z właściwemi kuponami 1/10 części ogólnej wartości przewozu, licząc po cenie do licytacji oznaczonej i na koszta ogłoszeń licytacji w gotowiźnie 1/2 procent, od tejże sumy.

Deklaracje winny być pisane wyraźnie bez skrobań lub poprawek i podane w biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie najpóźniej w dniu do licytacji oznaczonym, na pół godziny przed terminem, gdyż podane później i napisane nie podług formy wskazanej przyjęte nie będą.

Warunki do rzeczonej licytacji służące, przeglądane być mogą w biórze Górniczem okręgu Zachodniego w Dąbrowie każdodziennie, wyłączając dnie galowe i święta uroczyste.

2—3 Dąbrowa d. 4 Grudnia 1873 r.

N. D. 7569. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wolfa Silbersztejn, handlującego i właściciela nieruchomości w osadzie Ujazd tamże pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Brzezinach zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 542 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum, jednej rs. 1,650 z większej rs. 2,887 kop. 50 z procentem 6% od d. 1 Października 1871 r. i drugiej rs. 244 kop. 99 z procentem 5% co do rs. 122 kop. 49 1/2 od dnia 30 Października 1872 r., zaś co do sumy rs. 122 kop. 49 1/2 od 1-go Stycznia 1873 r. licząc się, i kosztów od Jacentego Tórobójskiego właściciela folwarku Teklów, w powiecie Brzezińskim, gubernji Warszawskiej położonego, tamże zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 18 (30) Kwietnia 1873 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Teklów, z folwarku tegoż nazwiska składające się, w parafji Chorzęcino, gminie Łazisko, powiecie Brzezińskim, gubernji Warszawskiej, pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Brzezinach położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jacentego Tórobójskiego należące, i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości gruntu około mórg 307 miary nowopolskiej mieć mogące, na którym stoją następujące:

Zabudowania:

1. Dwór z drzewa zbudowany o dwóch kominach murowanych, nad dach gontami kryty wyprowadzonych.
2. Piwnica w ziemi murowana, deskami kryta.
3. Chlewki z drzewa zbudowane.
4. Obora z kamienia, murowana, pod dachem gontami krytym.
5. Owczarnia z kamienia murowana, w połowie gontami a w połowie deskami kryta.
6. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana pod dachem słomą krytym, w niej znajduje się młocarnia.
7. Kloaka z desek pod deskami o jednych drzwiach.
8. Dzwonek na słupie umieszczony.
9. Chałupa z drzewa zbudowana o jednym kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.
10. Chlewek z drzewa zbudowany, słomą kryty.
11. Chałupa z drzewa zbudowana o jednym kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.
12. Chlewek z drzewa zbudowany słomą kryty.
13. Dom czworak zwany, z drzewa postawiony, o jednym kominie murowanym nad dach słomą pokryty wyprowadzonym.
14. Chlewek z drzewa zbudowany słomą kryty.
15. Karczma z cegły murowana o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym, z takimże zajazdem.
16. Studnia kamieniami cembrowana, z żórawiem i kubłem.
17. Sadzawka mała wodą napełniona.
18. Ogród warzywny i owocowy, w którym jest drzew około sztuk 50 w połowie żerdziami ogrodzony.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 542 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Wiktorowi Slosarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Brzezinach tamże zamieszkałemu na ręce własne.
2. Janowi Niklewicz Wójtowi gminy Łazisko, w osadzie Ujazd, powiecie Brzezińskim urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1873 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I-szym dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Feliks Chruszczakowski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
R. Linowski.

N. D. 7508. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Arona Lajzera Wajss, obywatela w Warszawie pod Nr. 2262 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Artura Bardzkiego, Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie, pod Nr. 576 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,966 kop. 66 1/2, z procentem i kosztów od Mordki Lejby Langleben, właściciela nieruchomości Nr. 1097 lit. A. w Warszawie, zaś w Warszawie pod Nr. 1099 zamieszkałego, protokółem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale tutejszym, w d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1870 r. spisanym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Twardej, pod Nr. 1097 lit. A. hypotecznym, a Nr. 12 policyjnym, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule policyjnym VIII (Jerozolimskim) Administracyjnym VII i VIII pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym z którego podług świadectwa Kasy dochodów skarbowych miasta Warszawy, do tejże Kasy opłaca się rocznie czynszu rs. 6 kop. 10 położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Mordki Lejby Langleben należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu Icka Lipmana stosownie do kontraktu urzędowego przed Rejentem Wincentym Helcmanem, w Warszawie, w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 r. sporządzonego, na lat trzy, za cenę roczną rs. 1,500 zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 11,000 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Kamienica murowana o piwnicach, parterze i dwóch piętrach frontem do ulicy Twardej zwrócona, blachą kryta, o 9 kominach murowanych.
2. Oficyna murowana o piwnicach, parterze i dwóch piętrach, z poprzednią kamienicą stykająca się, blachą kryta, o dwóch kominach murowanych.
3. Sztachety drewniane z furtką, przy powyższej oficynie znajdujące się.
4. Pompa drewniana z korbą żelazną.
5. Ustęp drewniany, blachą kryty.
6. Oficyna drewniana, parterowa gontem kryta, o dwóch kominach murowanych.
7. Przybudowanie drewniane, parterowe, gontem kryte, o jednym kominie murowanym.
8. Komórka na skład z dwóch stron deskami ogrodzona.
9. Kuczki drewniane, blachą kryte.
10. Stajnie drewniane, gontami kryte.
11. Kloaki drewniane, gontami kryte, o 9 sedesach.
12. Zabudowanie drewniane, gontem kryte, stajnie, wozownie i mieszkania w sobie mieszczące, z wystawkami drewnianemi, o jednym kominie murowanym.
13. Podwórze pierwsze w części kamieniem polnym wyłożone.
14. Oficyna drewniana, dachówką kryta, komin wspólny z oficyną ad 12 mająca.
15. Oficyna drewniana z dachem gontami a przy okapach blachą krytym, o jednym kominie murowanym.
16. Wozownie i składy drewniane, blachą kryte.
17. Komórka drewniana z desek; deskami kryta.
18. Pompa drewniana z korbą żelazną.
19. Ogród owocowo-warzywny, sztachetami drewnianemi i murem obwiedziony; krzaków i drzew około sztuk 50 w sobie mieszczący. Ogród ten dzierżawi Helena Pieńkowska za rs. 33 rocznie.

W ogrodzie tym jest:

a) Altana z łat.
b) Chałupa mała drewniana, tynkowana, deskami kryta;
c) Szopa na słupach drewnianych wsparta, deskami kryta;
d) Piec mały okrągły z kamieni polnych.

W zajmowanej nieruchomości oprócz jednego mieszkania próżnego, tudzież jednego zajmowanego bezpłatnie, mieści się 26 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Artura Bardzkiego, Patrona, w Warszawie pod N-rem 576 zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. W. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Sierpnia 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 19 (31) Października 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Artur Bardzki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w d. 19 (31) Paźdz., 2 (14) Listopada i 16 (28) Listopada 1870 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Nieruchomości Nr 1097 A. w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 16 (28) Listopada 1870 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) 1870/1 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1870 r.
Zgórski.

Po odbyciu powyższego terminu w którym nieruchomość Nr. 1097A, przygotowawczo za sumę rs. 4,000 Adwokatowi Bardzkiemu przysądzoną została, Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do odbycia ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 12 (24) Lutego 1871 r. godzinę 10 rano wyznaczył.

Gdy termin do stanowczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1097A. na dzień 12 (24) Lutego 1871 r. oznaczony nie przyszedł do skutku, Bank Polski wierzyciel hypoteczny tejże nieruchomości w Warszawie Nr. 743 urzędujący w osobie Prezesa swojego Rzeczywistego Radcę Stanu Teofila Roguskiego czyniący, pozyskał przez Tomasza Nowakowskiego Mecenasa Obrońcę swojego w rozprawie z poprzednim ekstrahentem subhastacji, wyrok Trybunału Cywilnego Warszawskiego daty 26 Października (7 Listopada) r. b. podstawiający go do dalszego popierania subhastacji powyższej nieruchomości, zaś wyrokiem daty 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczył na dzień 28 Stycznia (9 Lutego) 1874 r. na godzinę 10-tą z rana—w dniu więc 28 Stycznia (9 Lutego) 1874 r. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przy ulicy Długiej Nr. 549 odbędzie się stanowcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie Nr. 1097A. położonej, za poparciem Tomasza Nowakowskiego Mecenasa w Warszawie Nr. 655 zamieszkałego. Licytacja zacznie się od 2/3 szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski

N. D. 7543. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Morytza Sachs handlującego w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całej subhastacji u Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu w temże mieście zamieszkałego, obrane mającego, od którego tenże Patron staje i całą subhastację dóbr Woli Blakowej lit. E. popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 700 z procentem od dnia 1 Maja 1873 r., od Mirosława Busse należnej, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika z d. 13 (25) Października 1873 r. w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały i wystawiają się na sprzedaż z inwentarzami i przynależytościami.

DOBRA ZIEMSKIE

Wola Blakowa lit. E, składające się z folwarku i wsi Wola Blakowa części lit. E. z inwentarzami propinacją i tem wszystkiem co całość dóbr stanowi, bez żadnego wyłączenia, w Okr. i p-cie Nowo-Radomskim, gubernji Petrokowskiej położone, należą do gminy Brudzice, parafji Lgota, stanowiąc własność Mirosława Busse dłużnika, w tejże wsi Wola Blakowo lit. E. zamieszkanie prawne obrane mającego, a zostające w dzierżawnem posiadaniu Aleksandra Głuchowskiego aż do d. 12 (24) Czerwca 1875 r., graniczące na wschód z dobrami Wola Blakowa A., B. i C., na południe z dobrami Wolą Jedlińską i Wolą Blakową A., B., C., na zachód z dobrami Wiewiec i Wolą Blakową D., na południe z dobrami Lgota. Dobra te odległe od miasta Nowo-Radomska wiorst 11, od Petrokowa wiorst 42, od osady Kamieńsk wiorst 11, Brzeźnicy 7, i składające się z trzech działów, których granice i rozległość szczegółowo w zajęciu wskazane.

Zabudowania z drzewa wystawione są: dwór o 2-ch kominach, pięciu pokojach, stodoła o 3-ch klepiskach, spichrz, stajnia, obora, wozownia, kurniki, studnia, obok dworu jest ogród owocowy i warzywny, przy dworze jest sadzawka ale nie zarybiona, są także i zabudowania dla ludzi dworskich. Rozległość dóbr wynosi włók 12, mórg 11, pręt. 100, czyli dziesiatyn 195. Podatki rocznie wynoszą rs. 131 kop. 69, zaległych zaś jest rs. 101 kop. 7. Dozorcą ustanowionym został Aleksander Głuchowski.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku Antoniemu Chyczewskiemu, i Erazmowi Garbiec wójtowi gminy Brudzice obu do rąk własnych d. 3 (15) Listopada 1873 roku, a zaregestrowano w hipotece dóbr Woli Blakowej lit. E. d. 15 (27) Listopada 1873 r. w księdze zaś utrzymywanej na ten cel w Trybunale Cywilnym w Kaliszu wpisano i zaregestrowano dnia 28 Listopada (10 Gudnia) tegoż roku.

Obszerniejszy opis dóbr zajętych znajduje się w protokóle zajęcia i w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które tak u Pisarza Trybunału w Kaliszu, jako też u Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału sprzedaż popierającego przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji, Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 11 (23) Stycznia 1874 r. o godz. 10 z rana.

Kalisz d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1873 r.
Skoczyński.

N. D. 7513. Przedaż stanowcza dóbr Bardzic w powyższym terminie dla braku konkrentów nienastąpiła. Trybunał Radomski wyrokiem z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r. poświadczył tylko niezgłoszenie się konkurentów do kupna Bardzic od szacunku taksą biegłych ustanowionego rs. 74,846 kop. 80 i od 2/3 części onego rs. 49,897 kop. 86 2/3 i odesłał popierającą przedaż Pawlikowską o obniżenie tego szacunku do oddzielnej drogi.

Następnie tenże Trybunał wyrokiem z rygorem tymczasowej egzekucji dnia 13 (25) Listopada 1873 r. zaocznie zapadłym obniżył szacunek dóbr Bardzic do rs. 30,150 i nakazał odbyć licytacją od tej sumy lub od 2/3 jej części to jest rs. 20,100, a wyrokiem z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1873 r. oddalającym opozycję Nalepińskiego przeciwko poprzedniemu wyrokowi oznaczył termin do stanowczej przedaży na dzień 6 (18) Marca 1874 r. godz. 10 rano.

W terminie więc tym stanowcza przedaż dóbr Bardzic odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu z wywołaniem licytacji od sumy rs. 30,150, a w razie nieofiarowania jej od 2/3 części to jest rs. 20,100.

Popierająca przedaż Pawlikowska ofiaruje za Bardzice rs. 15,000.

Radom d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
Szczuka.

N. D. 7261. *Syndycy tymczasowi massy upadłości Samuela Segała.*

Z mocy uchwały wierzycieli i decyzji Sędziego Komisarza z d. 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. podają do powszechnej wiadomości, że w dniu 24 Grudnia 1873 (5 Stycznia) 1874 r. o godzinie 11 przed południem sprzedaną będzie przez publiczną licytację przed podpisanymi Syndykami w mieście Płocku przy ulicy Dobrzyńskiej pod N. 140 odbyć się mającą, fabryka wyrobów tabacznych, do masy upadłości Samuela Segała należąca, wraz z wszelkiemi zapasami, to jest towarem surowym i wyrobionym, jak niemiej maszynami i utensyljami fabrycznemi, w spisie inwentarza przez Syndyków w dniach 18 (30) Września 20, 21, 24, 26 Września (2, 3, 6, i 8 Października), 3 (15), 4 (16), 8 (20), 9 (21), 10 (22), 11 (23), 12 (24) 15 (27)' 17 (29), 18 (30), 19 (31) Października, 22 23, 24, 25 Października (3. 4, 5, 6 Listopada) 1873 r. od pozycji i do włącznie 297 wyszczególnienemi.

Licytacja zacznie się od sumy rub. sr. 10,500 ako practium liciti przez wierzycieli ustanowionego, a na wadium złożyć potrzeba rub. sr. 2,000.

Bliższą wiadomość powziąć można w kancelarji Patrona Zamłyńskiego Syndyka tymczasowego w mieście Płocku urzędującego i zamieszkałego, który chęć kupna mającym przed terminem sprzedaży w godzinach popołudniowych całą fabrykę okazać jest gotów i u którego warunki licytacyjne przejrzeć można.

Płock d. 24 Listop. (6 Grud.) 1873 r.
Ignacy Zamłyński.
Józef Łempicki.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7568. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Henryka Janasza i Jakóba Janasza obydwóch obywateli w Warszawie pod Nr. 955a., oraz Adolfa Janasza właściciela dóbr ziemskich Płochocin w okręgu Błońskim tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Artura Bardzkiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 576 zamieszkałego obierających od których w obronie stawać i subhastację popierać będzie tenże Adwokat Bardzki, w poszukiwaniu sumy rs. 16,300 na nieruchomości Nr. 2951 w Warszawie, zahypotekowanej, z procentem prawnym od dnia 2 Lutego 1869 r. n. s. liczącym się od Piotra Popow dłużnika jako właściciela pomienionej nieruchomości z wykazu hypotecznego jawnego, w Warszawie pod Nr. 1574 *f.* zamieszkałego od Antoniego Golińskiego, jako nowonabywcy tej nieruchomości z zastrzeżenia w wykazie hypotecznym wiadomego, w Warszawie pod Nr. 1314 w dacie nabycia zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 16 (28) Czerwca 1869 roku sporządzonym, celem sądowego przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ WARSZAWSKA,

hypotecznym Nr. 2951, a policyjnym Nr. 14 oznaczona, przy ulicy Solec położona, na gruncie czynszowym, do Magisratu m. Warszawy, prawem domini directi należącym, w Cyrkule policyjnym i Administracyjnym IX, to jest Łazienkowskim, gminie Magistratu m. Warszawy pod jurisdikcją Sądu Pokoju Wydziału III znajdująca, się co do tytułu własności na Piotra Popow uregulowana, a według zastrzeżenia na wpis z kontraktu przed Dziewulskim Rejentem w Warszawie d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1868 r. zdziałanego, przez Antoniego Golińskiego nowo nabytą i w posiadaniu tegoż obecnie będąca.

Zajęta jak wyżej posesja graniczy frontem z ulicą Solec, od tyłu z rzeką Wisłą, z jednego boku z posesją Nr. 2950 a z drugiego z nieruchomością Nr. 2917.

Plac pod zajętą posesją będący składa się z 2 prostokątów nieforemnych z sobą połączonych, jeden większy szeroki od frontu łokci około 120, długi w głąb około łokci 90 ma przestrzeni około łokci kw. 10,800 drugi mniejszy, szeroki od frontu około łokci 86, długi w głąb około łokci 50, ma przestrzeni około łokci kwadratowych 3600, ogólna zatem przestrzeń całego placu wynosi około łokci kw. 14400.

Zabudowania w zajętej nieruchomości znajdują się następujące:

A. na placu większym.

1. Budowla młyn parowy z cegły palonej na wapno murowany, na piwnicach sklepionych o parterze i 2 piętrach z poddaszem oświetlonem dymnikami, pod dachem karpiówką krytym długi około łokci 78, szeroki około łokci 24, ma okien na około 74, różnych rozmiarów, po większej części okratowanych, drzwi sześcioro, a nadto od strony Wisły, na wysokości pierwszego piętra, balkon żelazny na kamiennych kroksztynach.

W młynie tym jest machina parowa fabryki Wolffa o sile 50 koni wysokiego ciśnienia z balansierem i cylindrem, z konsendatorem cylindrowym, kołem rozpędowem, kołem trybowem większem i mniejszem, z belką żelazną, transmisją, skrzynia do zboża, kamieni francuzkich par 5, 2 pytle cylindrowe, transmisja, żubrownik z wialnikiem, chłodnica, pytel cylindrowy z elewatorem do kaszki, takiż pytel cylindrowy, z elewatorem do szrutu, 2 skrzynie do zboża, winda mechaniczna, transporter do szrutu, trzy elewatory, jedna skrzynia do zboża, czyli cały aparat ze wszelkiemi przyrządami, trybami rynszajbami, sztendrami koniecznemi, składający i machinę młyna parawego.

2. Zabudowanie zwane kotłownia, z cegły palonej na wapno murowana, o parterze pod dachem tekturą smołowcową krytym długa około łokci 34, szeroka około łokci 20 o jednych drzwiach, jednem oknie i 4-ch otworach oknowych.

W budowli tej przy obmurowaniu przeważnie na cegłę ogniotrwałą zrobionem 2 kotły wielkie z blachy żelaznej wagi około centnarów 450, także armatura do kotłów i żelaztwo do palenisk, 4 wentyle bezpieczeństwa, 2 wentyle konieczne, 2 domy do koncentrowania pary, 2 wodoskazy, 2 manometry, a nadto rury miedziane wagi około funtów 380, oraz rury żelazne prowadzące wodę z rezerwoaru do kotłów i parę od kotłów do machiny, których waga wynosić może około centnarów 120. Przy ścianie tej kotłowni poddasze na słupach z drzewa wsparte, smołowcem pokryte, osłaniające wagę do węgli.

3. Oddzielny komin dymowy z cegły palonej częścią szlifowanej murowany, wysokości około łokci 45, z konduktorem magnesowym.

Z tyłu młyna nad brzegiem Wisły są:

4. Studnia obmurowana czyli rezerwoar na wodę potrzebną do kotłów.

5. Budowla z cegły palonej murowana parterowa pod dachem tekturą smołowcową krytym, o 4 kominach zwyczajnych i 1 większym, z mieszkaniami poddasznemi w części mieszkalna, a w części na piekarnie przeznaczona, długa około łokci 80, szeroka około łokci 25, z trojgiem drzwi i 15 oknami w około, z których 5 od ulicy opatrzone w okiennice, oraz oknami facjatowemi dymnikowemi w liczbie 7, z tych 2 bez szyb. Pośrodku tej budowli od podwórza znajduje się poddasze na słupach z drzewa zbudowane, tekturą smołowcową kryte.

W budowli tej pomieszczona jest piekarnia o 3 piecach berlińskich systemu Millera, z których każdy składa się z 2 szabatników do pieczenia chleba. Nadto znajduje się maszyna parowa o sile 4 koni z wszelkiemi przyrządami tudzież maszyna do gniecenia ciasta, pompa ssąco tłocząca i transmisja przeprowadzona z kotłowni pod pozycją 2 opisanej.

Tak do zabudowań młyna parowego jako też do budowli na piekarnię przeznaczonej, od ulicy Solec przeprowadzone jest urządzenie gazowe do oświetlenia.

6. Ganek do młyna parowego do piekarni przeprowadzony, z drzewa zbudowany, na filarach drewnianych wsparty, na wysokości piętrowej ustawiony, deskami pokryty, długi około łokci 32, oświetlony trzema okienkami.

7. Mur od strony Wisły pomiędzy młynem a piekarnią, długi około łokci 33 a wysoki około łokci 7.

Przy ścianie kotłowni:

8. Studnia balami cembrowana, z pompą i korbą drewnianą.

9. Parkan frontowy od ulicy Solec z galarowizny zbudowany, z 2 bramami i furtką, długi około łokci 95.

10. Budka z desek, tekturą smołową kryta o 1 kominie, 3 oknach, 1 drzwiach, dla odźwiernego.

11. Parkan z galarowizny, oddzielający plac większego prostokąta od mniejszego, długi około łokci 70.

12. Stajnie i wozownia z drzewa w słupy pod półdachem deskami krytym, o 2 drzwiach i wrotach 2 oknach, około łokci 30 długie, 10 a szerokie.

13. Kloaka z drzewa w słupy na wzniesieniu pod deskami o 4 siedzeniach; ze schodami o 4 trepach.

14. Chlewy dla nierogacizny, z drzewa w słupy, pod deskami z jednemi drzwiami.

15. Poddasze z desek na słupach drewnianych.

16. Bruk z kamienia polnego, w części dziedzińca, około 1,000 łokci kwadratowych wynoszący.

B. na placu mniejszym:

17. Parkan z galarowizny w około przy 3-ch bokach zbudowany, ogólnej długości około łokci 220 z bramą dwuskrzydłową od ulicy Solec na słupach wspartą z furtką.

Na tym placu na skład drzewa przeznaczonym stoi:

18. Domek z drzewa parterowy, w słupy gontami kryty, około łok. 10 długi, a 5 szeroki, z 1 kominem blaszanym, 2 oknami i 1 drzwiami.

19. Szopa czyli poddasze z desek na słupach drewnianych.

20. Komorka w słupy z desek o jednych drzwiach.

Lokatorów płacących komorne w chwili zajęcia nie było.

Na młynie miele się zboże dziennie około korcy 20, a w piekarni wypieka się chleba około funtów 20,000. Plac mniejszy na skład drzewa, dzierżawi Morytz Wejstock, za cenę roczną rs. 180.

Opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w akcie zajęcia jako też warunki sprzedaży znajdują się u dyrygującego sprzedażą Bardzkiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 576 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziale I i tamże przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia w kopjach doręczony został.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy, w temże mieście pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce W. Gustawa Broniewskiego Urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, tamże pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne osobiście.

Obudwom d. 3 (15) Lipca 1869 r.

Wniesiony tenże protokół zajęcia do księgi wieczystej nieruchomości w Warszawie Nr. 2951 w d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1871 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelaji Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej takowe zajęcie wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1871 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Artur Bardzki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 3 (15) Maja 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 3 (15) Maja 1871 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach 21 Czerwca (3 Lipca), 5 (17) i 19 (31) Lipca 1871 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2951 położonej na d. 9 (21) Sierpnia 1871 r. godz. 10 rano oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale feryjnym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,000, jaką popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość w warunkach licytacyjnych postąpili, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa d. 25 Lipca (5 Sierpnia) 1871 r.
w z. Łącki Podpisarz.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2950 położonej i takowa przygotowawczo Arturowi Bardzkiemu Adwokatowi za sumę rs. 4,000 przysądzoną została. Pocżem Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 11 (23) Października 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 10 (22) Sierpnia 1871 r.
w z. Łącki Podpisarz.

Termin ten z powodu zaszłych sporów do skutku nie doszedł. Po załatwieniu takowych Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1872 r. nowy termin ostatecznego przysądzenia na dzień 2 (14) Marca t. r. wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału pod Nr. 549 w Wydziale I o godzinie 10 rano lub za przywołaniem sprawy.

Licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1872 r.
R. Linowski.

Termin ten z powodu wynikłych sporów nieodbył się. Po załatwieniu takowych Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 3 (15) Lipca 1872 r., nowy termin ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości w miejscu swych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1872 r. godzinę 10 rano wyznaczył. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,206 kop. 89$^1/_2$.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1872 r.
R. Linowski.

Termin ten również z powodu nowych sporów nieodbył się. Trybunał po załatwieniu takowym wyrokiem z d. 19 (31) Października r. b. termin ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) 1872 r. w miejscu swych posiedzeń w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I godzinę 10-ą rano wyznaczył. Licytacja rozpocznie się od powyższej sumy.

Warszawa d. 19 (31) Października 1872 r.
R. Linowski.

Termin ten nieodbył się Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym nowy termin ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 8 (20) Stycznia 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie sią w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, a licytacja rozpocznie się od wyżej przywołanej sumy.

Warszawa d. 29 Listopada (11 Grud.) 1872 r.
R. Linowski.

Termin ten nie odbył się, gdyż za aktem przed Rejentem Zawadzkim w Warszawie zeznanym w dniu 8 (20) Stycznia 1873 r. wierzytelność braci Janasz spłaconą została przez Leona Starczewskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1575 zamieszkałego, który z mocy tegoż aktu subhastację przez tegoż samego Obrońcę dalej popiera i pozyskał pod dniem 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. wyrok ilacyjny powyższego Trybunału wyznaczający termin ostatecznej sprzedaży na d. 27 Lutego (11 Marca) 1873 r. o godz. 10 rano w Wydziale I tegoż Trybunału. Licytacja rozpocznie się od tejże co poprzednio sumy.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1873 r.
R. Linowski.

Gdy wyznaczony jak wyżej termin nie został odbytym, Bank Polski jako wierzyciel hypoteczny sumy rs. 19681 kop. 14 z procentami wystąpił o subrogację do dalszego popierania subhastacji tej nieruchomości. Z uzyskanego dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 r. wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie na rzecz Banku Polskiego subrogację żądaną przeciwko dotychczasowemu popierającemu subhastację postanawiającego, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości tymże wyrokiem wyznaczony na d. 1 (13) Maja 1873 r. godz. 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego tutejszego, odbędzie się w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 45,206 kop. 9 jako $^2/_3$ części sumy szasunkowej taksą biegłych podanej. Zbiór objaśnień warunki licytacyjne i taksa przejrzane być mogą w kancelarji Trybunału, i u popierającego od Banku sprzed ż Ottona Starzyńskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 586B. zamieszkałego, u którego subrogowany do tej subhastacji Bank Polski w Warszawie pod Nr. 743 urzędujący w osobie swego Prezesa Rzeczywistego Radcy Stanu Teofila Roguskiego działający, ma obrane prawn do tej subhastacji zamieszkanie.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1873 r.
R. Linowski.

Gdy termin ten ostatni znowu przez Bank Polski odbytym nie został, Trybunał wyrokiem daty 3 (15 Maja r. b. do dalszego popierania tej egzekucji przumusowej podstawił dom handlowy Samula Bergsohn et Comp. wierzyciela hypotecznego przez Józefa Szwarcenberga Patrona Trybunału działający.

Na popieranie tego wierzyciela odbytym został termin ostatecznego przysądzenia w Trybunale w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. i nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2951 stojąca, przysądzoną została Patronowi Szwarcenberg za sumę rs. 81,200 najwyżej przez niego postąpioną, jak objaśnia deklaracja tegoż Patrona w Kancelarji Pisarza Trybunału dnia 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. złożona, Patron Szwarcenberg zalicytował w umowie będącą nieruchomość na rzecz Aleksandra syna Tymoteusza Księcia Güngladt w St. Petersburgu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie Nr. 2951 obrane mającego.

Nowonabywca Książe Aleksander Güngladt nie dopełnił warunków licytacyjnych, Bank Polski więc jako wierzyciel hypoteczny przez Mecenasa Nowakowskiego działający pozyskał w dniu 17 (29) Października r. b. odpowiednie świadectwo podpisanego Pisarza, i odnośnie do art. 739 K. P. S. ogłasza się niniejszem relicytacją nieruchomości w Warszawie Nr. 2951 stojącej na ryzyko Księcia Aleksandra syna Tymoteusza Güngladt.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych których zbiór wraz z opisem nieruchomości Nr 2951 w Kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane bydź mogą, odbytą będzie na żądanie Banku Polskiego w Warszawie Nr. 743 urzędującego a przez Obrońcę swojego Tomasza Nowakowskiego Mecenasa działającego, na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Nr. 549 posiedzenia swoje odbywającego, w Wydziale I w dniu 7 (19) Grudnia 1873 r. o godzinie 10 z rana, vadium do licytacji złożyć należy w gotowiźnie w ilości rs. 3,000. Licytacja zacznie się od sumy rs. 45,206 kop. 9 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, i od której zaczęła się licytacja w Trybunale w terminie stanowczego przysądzenia.

Warszawa d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1873 r.
Pisarz Trybunału R. Linowski.

Po odbyciu w powyższym terminie pierwsze publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty 7 (19) Grudnia 1873 r., wyznaczył termin do drugiego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie Nr. 2951 stojącej, na dzień 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873/4 r. na godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się na popieranie Banku Polskiego w Warszawie Nr. 743 urzędującego, a działającego przez Obrońcę swojego Tomasza Nowakowskiego Mecenasa w Warszawie Nr. 655 zamieszkałego, na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I-ym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 45,206 k. 90 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1873 r.
Pisarz Trybunału R. Linowski.

N. D. 7495. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje się do wiadomości, że na żądanie Antoniego Żołyńskiego, dzierżawcy dóbr Węgleszyna, tamże w okręgu i gubernji Kieleckiej zamieszkałego, który prawo swoje zbył Antoniemu Stępkowskiemu kupcowi w Warszawie pod N. 473 zamieszkałemu, obudwóch zamieszkanie prawne u Leona Romanowskiego Patrona Trybunału w Radomiu, obrane mających; w poszukiwaniu sumy rs 3750 z procentami i kosztami, aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu, z dnia 24 Października (5 Listopada) 1867 roku zajętą została na przymuszoną przedaż

Hamernia pod Kozienicami,

z przyległościami w parafji, gminie, okręgu i

powiecie Kozienickim, do Edwarda Wzdulzskiego właściciela dóbr w Warszawie pod Nr. 1260c zamieszkałego, należąca. stykająca się z miastem Kozienice, od miasta Radomia 35 wiorst odległa, nad Wisłą o kilka wiorst, leżąca na gruncie emphiteutycznym, z przywileju z dnia 22 Stycznia 1794 r. obejmującym wszerz i wzdłuż po łokci 40 z prawem wyrąbania w lasach dóbr Kozienice, po 200 sążni drzewa sosnowego na węgle, co rocznie za opłatą rs. 15 z prawem użycia wody i obowiązkiem reperowania grobel, przez dziedzica Kozienic, z wrębem do lasu Kozienic na opał, z pastwiskiem dla inwentarza i z możnością otrzymania ogrodu na jarzyny. Za prawa te opłaca się czynsz roczny do kasy dóbr Kozienic, w ilości rs. 75.

Hamernia składa się z domu mieszkalnego drewnianego, ogrodu owocowego, domu mieszkalnego drugiego i trzeciego, także drewnianych, stajnia z wozownią drewniana, stodoła, węglarnia z żerdzi budynek na gwoździarnią. most, pogródki, upust, buda, hamernia o trzech kominach z trzema piecami, z narzędziami przyrządami wszystko jest ogrodzone płotem lub sztachetami. Siłę dla hamerni daje woda.

Hamernię całą miał w dzierżawie Berek Weksler, za czynsz roczny rs. 450 i ciężary gruntowe; lecz prawa te przelane zostały na Gerszona Gliksman, który Wekslerowi płaci rs. 900 rocznie. Podatki i ciężary gruntowe wynoszą rocznie rs. 131 k. 17.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Kozienicach Józefowi Brzozowskiemu 21 Maja (2 Czerwca) 1868 r. i Wójtowi gminy Kozienic w Starej wsi, Franciszkowi Wołosz, oraz w tymże samym dniu wniesiony do księgi wieczystej Hamerni pod Kozienicami w Sądzie Pokoju w Kozienicach, a wpisany do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w dniu 6 (18) Sierpnia 1868 r. o godzinie 10 rano na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis nieruchomości i warunki sprzedaży, będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Leona Romanowskiego Patrona w Radomiu urzędującego, sprzedaż popierającego.

Radom d. 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r. w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, poświadczam.

Radom d. 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r.
Szczuka.

Po odbyciu trzech publikacji warunków sprzedaży Hamerni pod Kozienicami naznaczony został termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 8 (20) Października 1868 r. na godzinę 10 z rana. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4500 którą popierający sprzedaż ofiaruje.

Radom d. 4 (16) Września 1868 r.
Szczuka.

Po odbyciu w czasie wyżej oznaczonym terminu przygotowawczego przysądzenia Hamernia pod Kozienicami została przygotowawczo przysądzona popierającemu sprzedaż, za sumę rs. 4,500. Wyrokiem zaś Trybunału Cywilnego w Radomiu w d. 18 Lutego (1 Marca) 1872 r. zapadłym, termin do stanowczej sprzedaży wyznaczony został na d. 11 (23) Kwietnia 1872 r. na godz. 10 z rana i odbędzie się w tymże Trybunale.

Radom d. 18 Lutego (1 Marca) 1872 r.
Szczuka.

Termin ten spełzł z powodu sporu przez Józefa Wzdulskiego imieniem Edwarda Wzdulskiego o taksę wyniesionego. Trybunał Cywilny w Radomiu wyrokiem z d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1872 r. wydanym, sporządzenie taksy kosztem i staraniem Józefa Wzdulskiego w ciągu jednego miesiąca pod prekluzją postanowił. Założona ze strony Wzdulskiego od wyroku tego apelacja, wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa daty 6 (18) Maja 1872 r. jako nie popierana została oddalona. Na przeciw temu ostatniemu wyrokowi, założona opozycja wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa daty 2 (14) Listopada 1872 r. również została oddalona, i wyrok ten stał się prawomocnym. Dochodzone prawa do sumy rs. 3,750 z procentem i kosztami, Antoni Stępkowski aktem na dniu 19 (31) Maja 1872 r. przed Michałem Przysieckim Rejentem w Warszawie zawartym, Aleksandrowi Endelman ustąpił. Na żądanie tego w mieście Warszawie pod № 1,800 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne obrane w m. Radomiu u Ignacego Stankowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu mającego i przez tegoż co do dalszego popierania przymusowej sprzedaży Nieruchomości Hamernia pod Kozienicami działającego, Trybunał Cywilny w Radomiu wyrokiem daty 29 Maja (10 Czerwca) 1873 r. termin do licytacji stanowczej na d. 12 (24) Lipca r. b. na godz. 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału wyznaczył. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,500, w terminie przygotowawczego przysądzenia zaofiarowanej.

Radom d. 29 Maja (10 Czerwca) 1873 r.
Szczuka.

Z powodu sporu o sprostowanie warunków licytacyjnych w punkcie dzierżawy nieruchomości Hamernia dotyczącym, termin powyższy spełzł i wyrokiem Trybunału Cywilnego w Radomiu daty 18 (30) Sierpnia r. b. nowy termin do licytacji stanowczej na d. 2 (14) Października 1873 r. został wyznaczony. W tym więc terminie, podobnie jak poprzednio licytacja od sumy rs. 4,500 rozpocznie się.

Radom d. 18 (30) Sierpnia 1873 r.
Szczuka.

W powyższym terminie nieruchomość Hamernia ostatecznie przysądzoną została Edwardowi Płonczyńskiemu za sumę rs. 13,500 który gdy dopełnienia warunków pod jakiemi sprzedaż nastąpiła nie usprawiedliwił, na żądanie przeto Aleksandra Endelmana wierzyciela hypotecznego pomienionej nieruchomości w m. Warszawie pod № 1,800 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne obrane w m. Radomiu u Ignacego Stankowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu mającego i przez tegoż czyniącego, stosownie do art. 737, 738 i 739 K. P. S. przedsiewziętą została powtórna sprzedaż na niebezpieczeństwo Edwarda Płonczyńskiego i wyrokiem Trybunału Cywilnego w Radomiu daty 21 Listopada (3 Grudnia) 1873 r. wyznaczony został termin na d. 2 (14) Stycznia 1874 r. do pierwszego ogłoszenia warunków licytacyjnych, na podstawie których nieruchomość Hamernia poprzednio była sprzedana.

Ogłoszenie odbędzie się na audjencji Publicznej w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu o godz. 10 z rana, w terminie tym oznaczony będzie dzień do przygotowawczej licytacji, która rozpocznie się od sumy rs. 13,500, a gdyby tej nikt nie ofiarował licytacja na ryzyko Edwarda Płończyńskiego wywołaną zostanie od sumy rs. 4,500, jako szacunku w warunkach licytacyjnych do poprzedniej sprzedaży ustanowionego.

Radom d. 24 Listop. (6 Grudnia) 1873 r.
Szczuka.

N. D. 7545. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Hajmana Markus, kupca w mieście Poznaniu Państwie Pruskiem zamieszkdłego, a zamieszkanie prawne co do tego interesu, i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Modrzejewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 726 z procentem prawnym od dnia 8 (20) Lipca 1868 r. i od SS-ów Piotra Pągowskiego, właściciela dóbr Myśliborz przynależnej, to jest: 1. Dezyderji Pągowskiej wdowy w imieniu własnem oraz jako matki i głównej opiekunki nieletniego syna swego Franciszka Pągowskiego. 2. Tadeusza Pągowskiego. 3. Konstantego Pagowskiego. 4. Marciną Pągowskiego. 5. Salomei z Pągowskich Mielęckiej wdowy. 6. Józefy z Pągowskich Stanisława Kuczborskiego żony w asystencji męża czynić winnej, w dobrach Myśliborzu zamieszkałych. Protokółem Komornika Trybunału Romualda Pinowskiego z dnia 7 (19) Kwietnia 1873 r. zajęte na przymusowe wywłaszczenie zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Myślibórz składające się z folwarku dominialnego Myślibórz karczmy dworskiej w śród wsi Myślibórz egzystującej, i osady młynarskiej wieczysto czynszowej oraz z uwłaszczonych wsi Myślibórz i wsi Hollendry Myśliborskie, niemniej z trzech Nomenklatur, z gruntu przez właściciela dóbr prawem własności w ilości mórg 721 prętów 228 odsprzedanegy, utworzonych to jest: 1. Osady Bobrów. 2. Kolonji Bobrzewo i Piotrowo i 3. Kolonji Zalesie, w posiądaniu prawem własności nabywców gruntów też nomenklatury składających, z wyłączeniem których to nomenklatnr, oraz gruntów na uposażenie i własność włoscian do dóbr tych przeszłych z pod obecnego zajęcia, dobra te zająte zostają z wszelkiemi budynkami dworskiemi, poniżej opisanemi, zagajnikami i zaroślami, gruntami obsianemi i obsiać się mającemi, łąkami, pastwiskami, propinacją, czynszami, rybołówstwem, polowaniem i wszelkiemi użytkami i służącemi prawami, czyli zgoła z tem wszystkiem co tylko całość tych dóbr i własność dominialną folwarczną stanowi i stanowić może, bez najmniejszego wyłączenia z takowych.

Położone są w parafji Myślibórz, gminie Golina, w okręgu Pyzdrskim, powiecie Konińskim, gubernji Kaliskiej. Odległe od miast najbliższych: Konina wiorst 14, Słupcy wiorst 16, Koła mil 6; Kalisza mil $9^1/_2$, od osady Goliny wiorst 2, Rychwała wiorst 22, Kazimierza wiorst 22 i Pyzdr mil 3.

Zabudowania: dwór z cegły palonej, kuchnia kloaki, ogród owocowy i warzywny, w ogrodzie pszczolarnia, stodoła obora, owczarnia, spichrz, stajnie i obory, studnia, szopa na porządki gospodarskie, wozownia i porządkarnia z mieszkaniem dla stelmacha. Dom dwojaki, chlewy i kurniki. Dom w którym w połowie jest urządzony szpital. Domy pod Nr. 28, 23, 20 i dom obok Urzędu Gminnego i połowa domu przy domie N. 23, numerami nieoznaczonemi kuźnia murowana. Dobra te są w posiadaniu dzierżawcy Nestora Wężyk, który zas dzierżawił wraz z inwentarzem żywym i martwym na lat cztery, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r. do tegoż dnia 1874 za cenę roczną rs. 1000 za kontraktem urzędowym przed Rejentem Fortunantem Łąckim w Koninie w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 r. zeznanego.

W karczmie mieszka propinator Wawrzyniec Chojnacki który płaci czynszu rocznie dworowi rs. 316 i rok kończy się z dniem 11 (23) Kwietnia 1873 r. w Osadzie Młynerskiej jest wiatrak, dom mieszkalny, stodoła, obora. oraz gruntu mórg 5, i łąki morga jedna którą posiada wieczysty dzierżawca Adam Grabin i płaci czynszu dworowi rocznie rs. 18 w dwóch ratach na Ś-ty Wojciech i Ś-ty Marcin, oraz dopełnia wszelkiego rodzaju mlewa na kaszę i ospę bez żadnego wynagrodzenia, a przy każdej sprzedaży nowonabywca obowiązany jest opłacić laudemium dziesiąty grosz.

Dobra te mają ogólnej rozległości około włók 19, mórg 4, miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 294, sażeni 317 miary ruskiej, grunta należą do klasy I, II i III. Pastwisko włościanom służy wspólnie z dworem na pastwisku pod nazwą Czarny Bród.

Inwentarz jest żywy i martwy, mający być własnością Dezyderji Pągowskiej wdowy. Podatki opłaca się rocznie rs. 943 k. $34^1/_2$, zaległości wynoszą rs 592 k. $68^1/_2$.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle u popierającego sprzedaż Patrona Modrzejewskiego i w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu, gdzie również zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może.

Akt zającia doręczony wójtowi gminy Golina Wojciechowi Jastrzębskiemu na ręce Edwarda Lgockiego Pisarza tej gminy w dniu 14 (26) Maja 1873 r. i Pisarzowi Sądu Pokoju w Pyzdrach Juljanowi Brumskiemu w dniu 15 (27) Maja t. r. Wniesiony do księgi wieczystej dóbr Myśliborza dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1873 r., a do księgi zaregestrowań d. 8 (20) Sierpnia r. b.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Józefina.

Pierwszeogłoszenie zbioru objaśnień i warunków tej sprzedaży odbędzie się dnia 25 Września (7 Paźdzternika) 1873 r. o godzinie 10 z rana.

Po odbyciu trzech publikacji warunków i temczasowego przysądzenia w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. w którym dobra te Patronowi Modrzejewskiemu temczasowie na rs. 15,000, przysądzone zostały i termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 9 (21) Stycznie 1874 r. godzinę 10 z rana wyrokiem Trybunału oznaczony został, w terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26000 przez Trybunał ustanowione.. Nadmienia się że Józefa z Pągowskich Kuczborska, Stanisława Kuczborskiego żona, w asystencji męża czyniąca w dobrach Myśliborzu zamieszkała, a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona w Kaliszu obrane mająca weszła wprawa Hejmana Markus, ona więc subhastacją dalej popiera.

Kalisz d. 29 Listop. (11 Grud.) 1873 r.
Skoczyński.

N. D. 7512. Wyrokiem Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1863 r. między Marjanną z Kofmanów Drzewiecką Józefa Drzewieckiego czeladnika profesji garbarskiej małżcnką, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącą w Warszawie pod Nr. 861 zamieszkułą.

A.

1. Ewą z Kofmanów Stępkowską Wincentego Stępkowskiego obywatela żoną w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącą we wsi Woli przy Warszawie pod Nr. 140 zamieszkałą.

2. Józefą z Kofmanow Kienecką Klemensa Kieneckiego prywatnego majstra puszkarskiego grenadjerskiego Kijowskiego Jego Królewskiej Mości Króla Niderlandzkiego pułku małżonką w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą w mieście Skierniewicach okręgu Rawskim zamieszkałą.

3. Fryderykiem Fuhrman z pobytu i zamieszkania niewiadumym, zapadłym, dział majątku po Krystynie z Müllerów pierwszego ślubu Fuhrman powtórnego Kofman oraz po Auguście i Krystjanie braciach Fuhrman pozostałego, składającego się z nieruchomości Nr. 48 w Pradze przy Warszawie przy ulicy Szerokiej położonej nakazany, oszacowanie wspomnionej nieruchomości postanowione do dania opinji o jej niepodzielności w naturze lub do sporządzenia taksy biegli Konopka budowniczy, Wincenty Tymiński i Wojciech Majarkiewicz wyznaczeni, a w razie niemożności dogodnego podziału w naturze sprzedaż przez publiczną licytację rozporządzona, do odebrania przysięgi od biegłych, odbycia sprzedaży, kierowania czynnością działową przedstawienia sporow przy działach Sędzia Dobrski, a do sporządzenia samych działów Rejent Dziedzicki wyznaczeni.

Na mocy wyroku tego mianowani biegli wykonawszy przysięgę w d. 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r. następnie udzielili opinję o niemożności podziału wspomnionej nieruchomości i sporządzili taksę wedle której wartość nieruchomości tej wynosi rs. 50,669 kop. 10 i taksa ta wraz z daną opinją o niepodzielności w naturze wyrokiem Trybunału tutejszego z d. 26 Lutego (9 Marca) 1864 r. zatwierdzoną została.

Szczegółowe opisanie wspomnianej nieruchomości znajduje się w taksie wyżej wspomnianej która u Nikodema Bogusławskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 1775 zamiezamieszkałego sprzedaż popierającego przejrzaną być może.

Następnie po odbyciu drugiej publikacji i przygotowawczego przysądzenia, termin do stanowczej licytacji oznaczony został na dzień 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 5 z południa który się odbędzie przed W-ym Dobrskim Sędzią Delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Warszawa d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1864 r.
N. Bogusławski. Adwokat.

Termin powyższy ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 48 w Pradze przy Warszawie, dla braku licytantów spełzł bez skutecznie. Następnie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 19 (31) Maja 1865 r. zapadłym rozpoczęcie licytacji rzeczonej nieruchomości od sumy rs. 33,779 kop. 40 postanowił, celem oznaczenia terminu licytacyjnego strony przed delegowanego odesłał. Jakoż termin ten w d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1865 r. odbyty, również dla braku licytantów spełzł bezskntecznie. Następnie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 26 i 27 Grudnia (7 i 8 Stycznia) 1872/3 r. zapadłym podstawiwszy Idę z Bruchów Kocnigsberger Izaaka Kocnigsbergera obywatela małżonkę w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniąca w Warszawie pod Nr. 731 zamieszkałą a zamieszkanie prawne do tego interesu u Aleksandra Kraushara Adwokata w Warszawie pod Nr. 496 zamieszkałego obrane mającą, w prawa Józefy Kieneckiej wdowy, Maryanny Drzewieckiej i Wincentego Stępkowskiego, też Idę Kocnigsberger do popierania sprzedaży działowej nieruchomości Nr. 48 w Pradze przy Warszawie położonej upoważnił, rozpoczęcie licytacji od snmy rs. 38,001 kop, $87^1/_2$ rozporządził, Sędziego Trybunału Cywilnego w Warszawie w osobie Ignacego Bielickiego do kierowania sprzedaży delegował, termin do odbycia ostatecznej sprzedaży na d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1873 r. godzinę wpół do drugiej wyznaczył.

Termin powyższy odbędzie się przed W. Bielickim Sędzią Delegowanym w Wydziale II w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549. Vadium rs. 1,500.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1873 r.
Aleksander Kraushar, Adwokat.

Z powodu założenej apelacji termin powyższy nie odbył się lecz po zapadłym wyroku Sądu Apelacyjnego daty 8 (20) Maja 1873 r. Sędzia Delegowany rezolucją daty 1 (13) Czerwca 1873 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 48 w Pradze przy Warszkwie na d. 18 (30) Czerwca 1873 r. godzinę w pół do drugiej z południa w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył. W terminie tym, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,334 kop. 55 a to na skutek obniżenia szacunku wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 8 (20) Maja 1873 r. nakazanego.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1873 r.
Aleksatder Kraushar, Adwokat

Termin powyższy dla braku licytantów spełzł bezskuteczuie, w skutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem swym w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1873 r. w Wydziale II wydanym po obniżeniu szacunku o $^1/_4$ część, rozporządził odbycie licytacji od sumy rs. 19,000 kop. $91^1/_4$ w terminie na dzień 9 (21) Lipca r. b. godzinę 2-gą z południa wyznaczonym.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od zniżonego w powyższy sposób szacunku przed Sędzią delegowanym lub prawnym jego zastępcą w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 27 Czer. (9 Lipca) 1873 r.
Aleksander Kraushar, Adwokat.

Termin powyższy dla braku licytantow spełzł bezskutecznie następnie po prawomocnem oddaleniu sporów wyrokiem Rządzącego Senatu, w skutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem swym w dniu 5 (17) Grudnia 1873 r. w Wydziale II wydanym, po obniżeniu szacunku o $^1/_4$ część, rozporządził odbycie licytacji od sumy rs. 14,249—77 kop. w terminie na dzień 21 Grudnią (2 Stycznia) 1873/4 r. godzinę 2-gą,z południa wyznaczonym.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od zniżonego w powyższy sposób szacunku przed Sędzią delegowanym lub prawnym jego zastępcą w Wydziale II Trybuadłu Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1873 r.
Aleksander Kraushar, Adwokat.